

WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna“) i o godzinie 6-tej wieczorem.

Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za ośm wydań
gazety 2 Korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca
się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . . . 2 K 50 h. z dwukrotną . . . 3 K — h.
kwartalnie . . . 7 „ 50 „ wysyłką . . . 9 „ — „
rocznie . . . 30 „ — „ pocztową . . . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy
lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz
2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. —
Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy
tłustymi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer
pojedynczy we Lwowie 6 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 280.

Lwów, sobota 16. września 1911.

Rok 1.

Po zamachu na Stołypina.

Stan zdrowia premiera. — Dalsze szczegóły zamachu. —

Bagrow agentem tajnej policyi,

Stan zdrowia rannego.

Petersburg. (Tel. wł.) Oficjalne wiadomości o stanie zdrowia Stołypina brzmią niedokładnie. Zdaje się jednakowoż, że Stołypin ma się względnie dość dobrze. Wiadomości, jakoby operacja była niepotrzebna, są przedwczesne. Do kancelarii synodyalnej przyszły depesze, które donoszą znów, że stan rannego jest bardzo groźny. Lekarze nie chcą przedsięwziąć operacji, z obawy przed katastrofą. Gdy car odwiedził rannego, Stołypin rzekł, że gotów jest zawsze za niego umrzeć i pocałował go w rękę. Pogłoski, jakoby kule były zatrute, są nieprawdziwe.

Kijów. (Pet. Ag.) W ciągu nocy nie nastąpiło w stanie zdrowia Stołypina pogorszenie. Aby umożliwić pacjentowi sen, wstrzyknięto mu morfinę. Przejazd przez ulicę obok szpitalu jest zabroniony. Przez cały dzień przybywali do szpitalu dostojnicy, aby dowiedzieć się o stanie zdrowia prezydenta ministrów i złożyć kondolencje.

A więc będzie żył?

Petersburg. (TBK.) Konsylium ułoża Stołypina stwierdziło poprawę. Lekarze mają nadzieję, że pacjent szczęśliwie przetrwa stan obecny.

Kijów. (TBK.) Wynik badania wczoraj wykazał, że kula lekko naruszyła u Stołypina nerki i wątrobę. Wieczorem bole wzmogły się. Ciężota normalna.

Jeszcze szczegóły.

Petersburg. (TBK.) Prywatny korespondent „Birż. Wiedom.“ donosi, że mimo nadzwyczajnych środków ostrożności, zarządzonych przez policyę, która wydawała karty jedynie zupełnie pewnym ludziom, powiodło się sprawcy zamachu otrzymać bilet wstępu, ponieważ sprawca jest synem poważnego obywatela kijowskiego. Liczy on 28 lat, niedawno ukończył studia uniwersyteckie. Zamachu dokonał prawdopodobnie z polecenia organizacji rewolucyjnej; według innej wersji chodzi tu o zemstę osobistą. W teatrze nie było popłochu; tylko z trudem zdołała policya ochronić sprawcę zamachu przed zenastą publiczności. Kiedy nadeszła uspokajająca wiadomość o stanie Stołypina, publiczność z teatru udała się do klasztoru św. Michała i tam biskup odprawił nabożeństwo.

Kule dla „wyższych sfer“.

Kijów. (Tel. wł.) Świadkowie naoczni twierdzą, że pierwsza kula, gdyby była nie ugodziła Stołypina, byłaby wpadła do loży carskiej, gdzie podówczas były tylko dzieci cara. Świadkowie owi mają, wogóle wrażenie, że kule były przeznaczone dla „sfer wyższych“.

Wyjazd cara.

Kijów. (TBK.) Car Mikołaj po rewii odjechał wczoraj w nocy do guberni wołyńskiej, do Oruicza; tam weźmie udział w poświęceniu cerkwi św. Bazylego.

Kokowcew zastępcą Stołypina.

Petersburg. (TBK.) Na czas słabości Stołypina powierzono czynności prezydenta ministrów ministrowi Kokowcewowi.

Rodzina Stołypina.

Kijów. (Tel. wł.) Rodzina Stołypina w dniu zamachu bawiła na wsi koło Kowna. Wczoraj odjechała do Kijowa. Tym samym pociągiem przyjeżdża też sławny chirurg petersburski prof. Zeidler.

Współczucie cesarza austriackiego.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz wystosował do cara Mikołaja telegram z wyrazami współczucia z powodu zamachu na Stołypina.

Hr. Aehrenthal przesłał kondolencję imieniem rządu austro-węgierskiego.

Bagrow agentem policyjnym.

Petersburg. (Tel. wł.) Jak stwierdzono oficjalnie Bagrow był agentem tajnej policyi politycznej. Na onegdajsze przedstawienie dostał się też w charakterze agenta i miał polecenie strzedz przede wszystkim osoby Stołypina. Bilet teatralny nr. 406 otrzymał Bagrow za specjalnem pokwitowaniem od pułkownika Bujalkina, który mu powtórzył raz jeszcze, by specjalnie zwracał uwagę na premiera.

Jak się sam obecnie Bagrow przyznaje, przed dwoma dniami sam ostrzegł szefa policyi przed przedstawieniem i wspominał wówczas, że zachodzi obawa zamachu. Policya nie donosiła jednak o tem Stołypinowi.

Po drugim akcie szef policyi powiedział

Bagrowowi, że może odejść już, Bagrow odpowiedział jednak, że niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło (!).

Osobistość sprawcy zamachu.

Kijów. (Pet. Ag.) W mieście obiegają najprzeróżniejsze pogłoski. Opowiadają, że sprawca zamachu jest agentem politycznej policyi (!), który potrafił pozyskać zaufanie swych przełożonych.

Kijów. (Tel. wł.) Bagrow liczy lat 30. Studya uniwersyteckie skończył w r. 1906 w Heidelbergu. W Kijowie obcował B. w pierszorzędnym kołach towarzyskich, ojciec jego, znany adwokat, jest syndykiem generała gubernatora.

Berlin. (Tel. wł.) „Reichzeitung“ donosi z Kijowa, że Bagrow pochodzi, ze sławnej rodziny rosyjskiej, która od dwu generacji dopiero przyjęła prawosławie. Pradziadek jego Aleksander Iwanowicz był sławnym powieściopisarzem.

Rewolucyjna działalność Bagrowa.

Petersburg. (Tel. wł.) Stwierdzono, że Bagrow od kilku lat był członkiem stronnictwa rewolucyjnego, a w r. 1907 otrzymał polecenie zamordowania Stołypina.

Ubiegłej zimy Bagrow brał udział w kilku zgromadzeniach terrorystycznych, policya wiedziała o tem, myślała jednak, że bawi na nich w charakterze szpiega. W Kijowie również utrzymywał stały kontakt z rewolucjonistami.

Przed kilku laty Bagrow był karany katorgą za przestępstwo polityczne, ułaskawiono go jednak, poczem wstąpił w służbę policyi.

Jak twierdzą, pomocnik ministra, szef policyi Kurłow zostanie wydalony z urzędu.

Rewizye.

Kijów. (Tel. wł.) Podczas rewizji domowej u Bagrowa znaleziono wiele zabronionych pism, prócz tego zaś wiele tajnych pism policyjnych, dotyczących właśnie pobytu cara w Kijowie.

Zarządzono również rewizję u jego brata w Petersburgu, którego też aresztowano, ale wkrótce wypuszczono go na wolność.

Zimna krew Bagrowa.

Kijów. (Tel. wł.) Wczoraj rano o godz. 6. zarządzono pierwsze przesłuchanie Bagrowa. Pytano przytem kilku świadków naocznych. Hr. Potocki, który siedział tuż obok Stołypina, skonfrontowany z Bagrowem, zeznał, że nie po-

znaje w nim sprawcy zamachu. Na to odrzekł Bagrow z zimną krwią:

— Ależ to ja strzelałem!

Jeden oficer policji zeznał, że zna Bagrowa, ale nie przypomina sobie skąd. Na to B. odrzekł z uśmiechem:

— Przecie tak często spotykaliśmy się z panem w pańskim oddziale!

Wogóle Bagrow zachowuje zdumiewająco zimną krew.

Sprawy wewnętrzne.

Drożyzna.

Demonstracje socjalistyczne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ruch antydrożyzniany przybiera coraz to szersze rozmiary. Po całym szeregu mniejszych, dzielnicowych zgromadzeń, socjaliści urządzają jutro manifestację w większym stylu.

Rano o godz. 9-30 odbędzie się w hali ratuszowej wielkie zgromadzenie ludowe, na którym przemawiać będą przywódcy, poczem zdaje się ruszy olbrzymi pochód na Ringstrasse, jakkolwiek policja twierdzi, że socjaliści nie zgłosili takiego pochodu. Liczą się z uczestnictwem do 80.000 ludzi; zdaje się, że przyjdzie do demonstracji przed ministerstwami i parlamentem. Policja obsadzi silnie te miejsca i starać się będzie nie dopuścić tam demonstrantów.

Urzednicy.

Wiedeń. (Tel. wł.) We wtorek w hali ratuszowej odbędzie się manifestacja urzędników, którą aranżuje państw. związek urzędników bankowych, centr. związek urzędników państwowych i związek urzędników technicznych. Zaproszenie rozesłano do wszystkich posłów wiedeńskich, do prezydów klubów i do zarządu gminy.

Gmina m. Wiednia.

Wiedeń. (Tel. wł.) Gmina m. Wiednia częściowo spełniła już żądania rządu w sprawie przeciwdziałania drożyznie. Zgodzono się już na ustanowienie 14 drobnych miejsc sprzedaży w Wiedniu. Nie zgodzono się natomiast na ustanawianie maksymalnych cen mięsa ustalanych z tygodnia na tydzień, również nie przychylono się do propozycji transportowania mięsa tramwajami. Na wczorajszym posiedzeniu wydziału miejskiego zaprotestowano też przeciw temu, jakoby gmina ponosiła wyłączną winę drożyzny.

Napreżenie marokkańskie.

Niedyskretna dyskrecja.

Kolonia. (TBK.) Do „Koeln. Ztg.“ donoszą z Berlina: O szczegółach rozmowy Cambona z Kiderlen-Waechterem niema wiadomości; nie zdradzimy tajemnicy, jeśli przypuścimy, iż drugie pisemne doniesienie jest ustępstwem wobec życzeń Niemiec.

Przeciw wojnie.

Paryż. (TBK.) Delegaci związku syndykatów dep. Sekwany na wczorajszym zgromadzeniu uchwalili na wypadek wybuchu wojny ogłosić powszechny strajk. Związek urządzi 24 września ogromną demonstrację przeciw wojnie.

Jeszcze konferencje.

Berlin (Tel. wł.) Sekretarz stanu Kiderlen-Waechter odbył dziś konferencję z ambasadorem Cambonem, na której okazało się, że Francja akceptuje niektóre żądania Niemiec. Zachodzą już tylko (?) różnice stylistyczne w układzie.

Wymordowanie kupców bułgarskich.

Sofia. (TBK.) Dzienniki donoszą, że na 38 bułgarskich kupców, którzy wracali z jarmarku w Nebroskup w Macedonii, napadli nieznani zbrodniarze i wszystkich wymordowali.

Rozruchy w Chinach.

Pekin. (Pet. Ag.) Na wiadomość, że Hengtufu oblegane jest przez 10.000 rewolucjonistów, wydał cesarz edykt z rozkazem natychmiastowego wysłania wojska.

Z kraju.

Pożar Rymanowa.

Sanok. (Tel. pryw.) Pierwsza wiadomość z Rymanowa o pożarze nadeszła tu do starostwa od hr. Potockiego, który zatelefonował, iż wybuchł pożar i willa „Switezianka“ stoi w płomieniach. Jest to jeden z największych domów i mieści też łazienki I. klasy. Na zarządzenie starosty wyjechał natychmiast koni do Rymanowa tutejszy tren pożarny.

Wkrótce potem udał się do Rymanowa zastępca starosty z dalszym oddziałem straży pożarnej. Nadeszła też do Sanoka niesprawdzona wiadomość, że las się pali.

Sezon jest już prawie ukończony; domostwa w zdroju są dość rozrzucone. W chwili wybuchu pożuru panował silny wiatr.

Rymanów. (Tel. pryw.) Pożar w zdrojowisku już ugaszono. Pięć budynków zgorzało. Spaliły się nowe łazienki, willa „Switezianka“, dom służby, willa Chełbowskiej. Szkodę obliczają na około 50.000 koron.

Proces o książkę.

Kraków. (Tel. pryw.) Dziś w południe w tutejszym Sądzie krajowym karnym pod przewodnictwem radcy Gutkowskiego rozpoczęła się rozprawa o konfiskatę książki hr. Walewskiej p. t. „Pani El.“ — cykl nowoczesny, 1911. Konfiskatę zarządziła prokuratora państwa, dopatrując się w książce obrazy religii i naruszenia obyczajności publicznej. Przeciw konfiskacie wniosła sprzeciw autorka i wydawnictwo „Życie“, które książkę wydało własnym nakładem. Na dzisiejszą rozprawę autorka nie przybyła z powodu choroby. Zastępuje autorkę adwokat Kłębkowski, a spółkę „Życie“ adwokat Hesk; prokuratora państwa dr. Marowski.

Ostatnie wiadomości „Ekonomisty“.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spodziewana podwyżka stopy procentowej niemieckiego banku państwowego (Deutsche Reichsbank) spowodowała dziś wielką rezerwę na giełdzie a nawet wprost depresję. Nadto zniechęcająco podziałał fakt sprzedaży, zainicjowanej przez pewną firmę dla jednego spekulanta, który rzekomo poniósł wielkie straty w papierach amerykańskich.

Na krótki czas kursy zdołały się poprawić, jednakowoż, gdy nadeszły wiadomości, że i notowania berlińskie nie są korzystne, zapanaowała znów depresja. Dotknęła ona akcyi „Länderbanku“, „Alpinów“ i „Skoda“.

W szrankach panowała także depresja, mimo dobrego wrażenia, wywołanego półrocznym zamknięciem „Bodencreditanstalt“; ucierpiały również walory naftowe; i „Karpaty“ spadły o 24 kor.; „Schodnica“ o 14, „Apollo“ o 14.

Zwyżka była tylko w akcyjach Bauku austr.-węg. Na targu rentowym renta węgierska była nieco tańsza.

Podwyższenie cen piwa.

Praga. (Tel. wł.) Zachodnio-czeskie browary podwyższyły wczoraj cenę piwa o 2 kor. za hektolitr z mocą obowiązującą od 20 b. m.

Zniżka cen cukru.

Praga. (Tel. wł.) Wskutek deszczów, które spadły w Czechach, nastąpiła wczoraj na targu cukrowym wielka niżka. W Hamburgu wynosiła ta niżka 75 fenigów na 50 kg.

Popołudniu nastąpiło na targu hamburskim polepszenie, a kurs znów poszedł w górę o 20 fenigów.

„Osiek“ na giełdzie praskiej notował 38'50

Z kartelu żelaznego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie kartelu żelaznego, na którym uchwalono zezwolić na sprzedaż w ostatnim kwartale 1911 roku po niezmiennych cenach.

Sprawozdania giełdowej towarowej

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 16. września.

Sp. ytus.

Wiedeń 16. września 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 61'50 do 62'50.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 16. września 1911.

Dziś o godzinie 2:30 popołudniu notowano:

Akcyje austr. Zakładu kredyt. 647'25. Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 838'75. Akcyje Angiobanku 324'25. Akcyje Unionbanku 621'25. Akcyje Länderbanku 545'—. Akcyje Bankvereinu 544'50. Akcyje Bodencredit 1295'—. Akcyje galic. Banku hip. 688'—, Akcyje Praskiego Banku kredytowego ——. Akcyje kolei państwowych 734'00, Akcyje kolei południowej 118'25. Akcyje kolei północnej 5057 do ——. Akcyje kolei czerniow. ——. Akcyje Alpiny, 822'—, Akcyje Rima Murany 685'—, Akcyje Prag. Towarz. zel. 2720'—, Akc. Fabryki broni 740'—, Akcyje tureckie tytoniowe 327'00, Akcyje galic. karp. Tow. naftow. 745'— Oblig. węg. indemu. ——. Renta majowa 92'— Austr. Renta koron. 92'—, Węg. Renta koronowa 90'50 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91'95, 4% Listy Banku hipot. 93'30, 4 1/2% Listy Banku hip. 99'40, 5% Listy Banku hipot. 110'—, 4% Listy Banku kraj. 92'50, 4 1/2% Listy Banku kraj. 99'— 4% Obligacje propinac. 98'30, 4% Galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 92'90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91'85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90'25 Losy tureckie 248'—, Marki 117'83 Ruble 255'25, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103'—, Akcyje Skoda 666'— Galic. Bank. kred. ziemski ——. Powsz. Bank depozytowy ——.

Usposobienie: Osłabione z powodu obawy podwyżki dyskonta w Berlinie. Większe sprzedaże w Alpinach i Skodzie. Akcyje naftowe tańsze z powodu trudności kartelowych.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 16 września 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senszala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059. Ceny podane w halerczach za 100 kg. loco cysternastacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po ——

Ostatnia transakcyja Związku ——.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

30. września 349—350.

31. października 353—355.

paźdz.-listopad-grudzień 356—359.

listopad-grudzień-Styczeń 360—365.

paźdz. 1911 wrzesień 1912 366—376.

Tendecja: Na targu brak transakcyi, wobec czego ceny podano przypuszczalnie Usposobienie targu cokolwiek silniejsze.

Z dniem 1. października otwieram w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska l. 8

Zakład dentystyczny z działem rentgenologicznym.

1218

Dr. LEON ORDOWER.

Kartofle

gorzelniane
i jadalne
białe i żółte

siano i słomę, Groch

**„VIKTORYA“
i zielony**

najkorzystniej sprzedać przez
ZWIĄZEK ROLNIKÓW DLA ZBYTU PRODUKTÓW
WE LWOWIE, HETMAŃSKA 4

Wszelkie oddane do sprzedaży komisowej produktu zaliczujemy do 75 procent ich wartości!

Stosowana arytmetyka.

Lwów, 16 września.

Umieć godnie znieść klęskę, to najmilsza jej osłoda, najlepszy zadatek na jej powetowanie. Klęska przytem jest w wyższej może mierze, niż zwycięstwo, probierzem charakteru...

Aforyzmy te mimo woli cisną się na myśl przy obserwowaniu zjawisk powyborczych w obozie stronnictwa, któremu nie poszczęściło się przy ostatnich wyborach. Po oszczerstwach i obelgach, kłamstwach i fantazyach, które w oczach własnych stronników miały usprawiedliwić porażkę, przychodzi obecnie kolej na szereg sentymentalnych rekryminacji i rozważań, kombinacji i obliczeń, które rozświetlić mają martwe wyniki cyfrowe ostatnich wyborów refleksorem (naturalnie) najbardziej i jedynie polskiej, jedynie narodowej myśli.

W jednym z ostatnich objawień porannych tej myśli, znajdujemy takie sentymentalne obliczenie na temat wyborów w IV. okręgu lwowskim. Jak wiadomo, otrzymał tam dr. Głąbiński głosów 1189, jego socjalistyczny konkandydat 745, a więc liczbę niestety za bardzo poważną, jak na rzekomo narodowo i endecko najpewniejszy okręg galicyjski.

Jakiś statystyk partyjny, którego ten istotnie niepokoją y stosunek głosów wyważył z równowagi, podjął się żmudnej pracy obliczenia głosów według kategorii zawodowej wyborców, by z porównania liczby głosujących z liczbą abstynentów wyciągnąć odpowiednio „stosowane” wnioski.

Ze statystyki tej dowiadujemy się, że 977 wyborców na 3027 wstrzymało się od głosowania, a więc blisko jedna trzecia część. Tych 977 dzieli statystyk wszechpolski na usprawiedliwionych abstynentów (384) i opieszających (593).

Przy operacji, przeprowadzonej na tej ostatniej cyfrze, objawia się dopiero prawdziwie „stosowana” arytmetyka. Otóż 150 odstępuje on wspaniałomyślnie dr. Wyrostkowi, a reszcie (450) prawi kazanie na temat omal że nie zdrady narodowej, gdyż wyborcy ci, napewne zdecydowani zwolennicy kandydatury ministeryjalno-wszechpolskiej — przez swą nieobecność urwali jej kilkaset głosów.

Metoda bardzo wygodna i stale przez „Słowo” praktykowana. Pamiętamy, jakie to arytmetyczne komentarze dodawano ze strony wszechpolskiej do cyfr głosowania na lipcowym posiedzeniu Koła polskiego nad votum ufności dla namiestnika Bobrzyńskiego. Wtedy to na 51 obecnych 42 członków Koła głosowało za, 7 przeciw, a 2 wstrzymało się od głosowania. Resztę, tj. nieobecnych, policzyło „Słowo Polskie” również bez apelacji do przeciwników rezolucji i na tej podstawie z tryumfem obwieściło światu, że dr. Bobrzyński ma za sobą zaledwie cztery głosy ponad absolutną większość całego (pełnego) Koła!

Statystycy wszechpolscy nie zdają sobie widocznie sprawy ze śmieszności, jaka okrywa ich „autorytet” kategorycznych twierdzeń o usposobieniu tych, których nie było. Na rezultatach głosowania z IV. okręgu trzeba było położyć pieczęć i zadowolić się zdobytym w każdym razie mandatem. Tak wielka suma abstynentów (1000 na 3000!) z pewnością nie zwolenników kandydatury socjalistycznej, daje przecież do myślenia, czy właśnie wierny partyjny charakter kandydata narodowego nie powstrzymał od głosowania tych, coby zresztą byli poszli za nim i jako za narodowym kandydatem i dla jego osobistych zasług czy zalet. Nie zgadzając się ze swą stroną z takim pojmowaniem obowiązków obywatelskich, nie możemy nie zakonolować takiego przypuszczenia.

Wiadomości polityczne i społeczne.

Sprawy zagraniczne.

Alarmy.

We czwartek rozrzucił sensacyjny dziennik republikański „Patrie” po całym Paryżu ulotne kartki, w których pod nagłówkiem „Żywa pobudka nad granicą! Niemiecka konnica przed Luneville!” donosił:

„Szwadron konnych strzelców opuszcza w pędzie Luneville, aby przeciąć drogę oddziałowi ułanów, który doszedł aż na 7 km. od Luneville. Cykliści wojskowi zobaczyli ułanów pod lasem Parois. Ułani jechali konno w płótniankach”.

Następnie, od godz. 4 do 7 wieczorem donosiły trzy dalsze nadzwyczajne wydania „Patrie”, że francuscy żołnierze stoczyli bitwę z ułanami niemieckimi, a nawet podawały szczegóły walki. Jak się okazało późnym wieczorem z oficjalnie ogłoszonego sprawozdania, sprawa przedstawiała się następująco:

Z niewiadomego źródła rozeszła się w Luneville pogłoska, że 25 niemieckich ułanów znajduje się w okolicy. Major Magnin, szef sztabu dywizji konnicy w Luneville, wysłał oddział żandarmów i szwadron konnych strzelców do gmin okolicznych, celem przeszukania okolicy aż do granicy. W całej okolicy nie spotkano ani jednego człowieka, któryby widział owych niemieckich jeźdźców, wobec czego uznano wiadomość o nich za fałszywy alarm.

Podobne fałszywe alarmy niepokoją jednak ludność w wysokim stopniu. I tak po czął wczoraj Paryż ściągać ze wszech stron

10 wagonów najlepszych, wypróbowanych kartoflerek

„Alexandra” nadeszło do Syndykatu Rolniczego we Lwowie.

HELENA FILOCHOWSKA.

7)

Krzyk życia

(Dokończenie)

Spojrzenia aksamitne na bladych, dziewiczych ramionach... Uśmiechy męskich młodych usłniające białością zębów... Słowa niekiedy raczej szeptane w szaleństwie walca, słowa bezwiedne, wydzierające się, jak cichy krzyk, jak westchnienie rokoszy i męki z piersi wrzającej młodością i radosnem świadomem odczuciem piękna chwili, która mija... mija...

Wonny hołd kwiatów i nieme hołdy uśmiechów i spojrzeń owijających się, jak girlandy szkarłatnych róż, namiętnością i pragnieniem wokół jej jasnej głowy, białych ramion i stóp, porwanych harmonijnym rytmem tanecznym... I koniec balu... Szaro - modry świt... Męka... Tęsknota...

O wróć się, wróć, nocy upojenia.

Wróć się, śnie pachnący, ze światła, kwiatów, uśmiechów i muzyki wysnuty...

Wróć się, pierwsze olśnienie dziewczęcych oczu...

I Janina przypomniała sobie, że po powrocie z owego balu stała w oknie swego pokoju i tępo patrzyła na pusty, senny plac miejski.

Była odwilż. Dwie aleje nagich drzew, aleje głuche i umarłe męczyły duszę swą straszna, zabójczą melancholią. Nizko i daleko szarzał beznadziejnie brudny lód rzeki. W pewnej chwili ktoś przewiół się ulicą, ktoś chory, stary, niedołężny, podobny do stosu szarych, cuchnących łachmanów. Było pusto, ciężko, nieznośnie...

I nagle w alei, w dziwnej szarości świtu coś zabielało, zaróżowiło, jak wiosna. Ktoś

szedł środkiem pustej alei... Wysoka dziewczyna, owinięta białym płaszczem wieczornym, z pod którego wychylała się blado-morelowa, balowa suknia. Jak zorza różowy szal owijał jej jasne, nieco rozwiane włosy. Prowadził ją pod rękę młody mężczyzna o wytwornych ruchach i przepięknym profilu klasycznej twarzy.

Wysoka panna szła ostrożnie, patrząc na swe białe pantofelki, ślizgające się po brudnym, rozmiękłym śniegu. Zrećnie wymijała kałuże, przeskakiwała zgarnięte stopy błota, uważnie stawiając nogi, które delikatnie jaśniały różem przejrzyistych pończoch. I całą jej uwagę pochłaniały te białe, eleganckie pantofle, tak ostro i dziwnie odcinające się swą białością od brudu, szarości i błota pustej i pęsepnej ulicy.

Jak we śnie, usłyszała Janka szept Zosi:

— O czym myślisz?

— O pewnym szarym świecie. Było to po balu... po tamtym „błękitnym” balu. Stałam w oknie z opartem o szybę czołem i patrzyłam na dwie puste, szare, beznadziejnie, smutne aleje rynku w naszym mieście rodzinnem...

— Wiem, wiem — prędko przerwała Zosia, z wyrazem natężenia w zbiegłych brwiach.

— Wiem. Było błoto, odwilż. Szaro... pusto... I głównie dużo, dużo brudnego śniegu, błota... Musieliśmy ze Zdzisiem wracać z balu pieszo — nigdzie nie było dorożek. I Zdzis prowadził mnie pod rękę, a ja szłam po błocie, po ślizkiem, ciemnym błocie, lekko, lekko, i tak lękałam się niewypowiedzianie, by nie zabrudzić swych białych stóp. Tak strasznie lękałam się i tak nie chciałam... I mówiłam sobie: Moje stopy muszą pozostać czyste... nie chcę, nie mogę zobaczyć błota na swych białych pantofelkach... I zśliśmy wolno, wolno, po tem ohyd-nem, miękkim błocie, a Zdzis śmiał się i mówił: „Widzisz, biały ptaku, nie obryzga cię błoto, nie obryzga”...

Cha! Cha! Cha! Biały ptaku! Czerwone trykoty... Ech, co tam! I wiesz... wiesz...? Na pantofelkach, gdy wróciłam do domu, nie było, rozumiesz, nie było błota... Każ dać likieru!

Pochyliły się ku sobie blisko i duchowo stopiły się niemal w jedno cierpienie, w jedną mękę wspomnień, w jeden jęk długi i znużony.

Ożyły w nich wszystkie sny umarłe, sny o celowości, piękności, przepychu życia, o życiu samem, w snach tych jawiącem się oczom młodziutkim niegdyś i ufającym, przed którymi nie rozwarły się jeszcze otchłania zła, nędzy, brudu i podłości.

Les filles aux yeux bandés, otez les bandeaux d'or...

Ach! i czemuż mężnie nie zdarzyście tych opasek złotych z waszych jasnych, ufających oczu — wy — filles aux yeux bandés? Czemu patrzyłyście z tęsknotą i miłością w ów różowy, wonny, cudzy ogród, jako w symbol życia?

Czemuście raczej nie przeczuły, wy, wiosniane dziewczątka, ze złotą przepaską na śmiejących się zrenicach, że ów ogród prześlizchny jest właśnie marzeniem, snem, tęsknotą, a życiem jest brudny, wysoki, posępny mur, o który szaleńcy i tęskniący do piękna, harmonii i ciszy różowego ogrodu muszą roztrzaskać sobie swe głowy zuchwałe, stęsknione do wonnego cienia cudnych alei...

Blisko, blisko nachylone ku sobie, sączyły wspólnie, kroplę po kropli z krwawego kielicha cierpienia.

Tymczasem orkiestra, na prośby rudej piękności, rozszalała się rozpustną, dziką, pijaną melodyą *Matschiche*. I po sali przepłynęło tchnienie dzikości, rozpusty i pijaństwa, nagle wyrwanych z tępoty przeżycia zmysłów. Zakłótyły się w takt wścieklej muzyki ciała, zaszemrały śmiech stłumiony i cichy, drżący szept podniecenia.

złoto w obawie spadku kursów tak, że w Brukseli powstała formalna panika.

Ażyo złota osiągnęło wartość 6 pro mille, a nawet płacono za złote stufrankówki 100 63 franka w papierach. Tak wysokie ażyo nieznanne było w Belgii od czasów wojny z r. 1870. Wogóle reaguje Belgia na zarządzenia obu w pierwszym rzędzie w sprawie marokkańskiej interesowanych mocarstw — paniką.

Ludność belgijską utrzymują w ciągłym niepokojącym podnieceniu zarządzenia wojskowe, więc i zarządzone we czwartek zatrzymanie rezerw inżynierskich i powołanie rezerw z lat 1906—1908. Dopiero wczorajsza rada ministrów, która odbyła się pod przewodnictwem króla Alberta, uchwaliła po zbadaniu sytuacji politycznej, która „do zaniepokojenia nie daje powodu” — według słów oficjalnej depechy — nie powoływać rezerw z lat 1906, 1907 i 1908. Wydane w tej mierze rozkazy odwołano. Również krążące wieści o przymierzu z Holandją ku obronie neutralności wzbudzają niepokój.

Do zaniepokojenia umysłów przyczynił się też niemało krytycyzm Anglii w ocenie sytuacji i w związku z nim pozostające zarządzenia wojskowe, o których doniosło biuro Reutersa. Wojska t. zw. terytoryalne Anglii otrzymały nakaz skontrolowania swego pogotowia i przedłożenia sprawozdania władzom do jutra, 17 bm. Urlopowanym żołnierzom przerwano urlop i poddano powołanych z urlopu badaniu lekarskiemu. We wszystkich oddziałach zarządzono rewizję tornistrów i wyposażenia. Również flotylla kontrtorpedowców otrzymała rozkaz pogotowia.

Wierna sojuszniczka Francji niewątpliwie tylko dla wymownego poparcia francuskich postulatów wydała alarmujące zarządzenia, ale wywołane takimi z różnych stron nadchodzącymi wieściami zaniepokojenie już dziś zadaje poważne szkody spokojnemu biegowi życia handlowego i przemysłowego.

Sprawy wewnętrzne.

O ugodę w Czechach.

Z Pragi telegrafują: „Union” donosi, że poseł Choc otrzymał od namiestnika ks. Thuna zaproszenie na konferencję w sprawie ugody. P. Choc zawiadomił namiestnika, że dopiero po posiedzeniu komitetu wykonawczego stronnictwa narodowo-społecznego będzie się mógł stawić na konferencję.

Wczoraj po południu odbyło się to posiedzenie. W politycznych kołach twierdzą, że mimo wszystko uda się załagodzić różnice zdań między radykałami czeskimi a innymi czeskimi stronnictwami i że wskutek tego spokojny przebieg kampanii sejmowej jest zapewniony.

Dziś po południu odbędzie się plenarne posiedzenie niemieckich posłów sejmowych. Nie ulega wątpliwości, że zapadnie uchwała, iż komisja narodowo-polityczna ma być uznana za nieustającą i że ma być wybrana osobna komisja szkolna celem wypracowania propozycji w sprawie polepszenia materialnego bytu nauczycieli.

Bohdan hr. Ronikier przed sądem.

Warszawa, 14 września.

Po odbyciu wizji lokalnej przystąpiono do odczytywania aktu orzeczenia psychiatrów z zakładu obłąkanych w Tworkach. Eksperti ci uznali Ronikiera symulantem, a w konkluzji przychodzą do wniosku, że Ronikier popełnił zbrodnię z pobudek natury materialnej (zagarnięcie spadku), w stanie zupełnej świadomości swojego czynu. „Pośredni dowód prawdziwości tego wniosku znajdujemy — twierdzą dalej — w zeznaniach świadka Palińskiego, który

widział Ronikiera na pogrzebie Stanisława Chrzanowskiego. W dziedzinie woli Ronikiera zauważyć można zdumiewającą siłę i stanowczość, z jaką dążył do wytkniętego przez siebie celu, stanowczość ta cechuje i plan, z jakim Ronikier popełnił zbrodnię, ta sama, wreszcie siła woli cechuje postępowanie jego obecnie, kiedy wszelkimi siłami usiłuje uniknąć zasłużonej kary.

Konstatujemy u hr. R. obecność neurastenii, powstałej na tle silnie rozwiniętej degeneracji i wrażliwości, jaka cechuje naturę jego od lat najmłodszych. Co się zaś tyczy cech choroby umysłowej, jakie zdradza Ronikier, to pochodzą one na tle symulacji.

W konkluzji dochodzimy do wniosku, że Ronikier obecnie nie jest chory na żadną chorobę umysłową i że wogóle nigdy nie był chorym umysłowo, był więc poczytalnym i w chwili spełnienia zbrodni.

Opinia lekarzy motywowana jest na 35 arkuszach. Nadmienić należy, że dr. Czechow w opinii swojej podkreślał brak obiektywnego traktowania przez lekarzy Ronikiera, jako obiektu obserwacji.

Po półgodzinnej przerwie przystąpiono do przesłuchania eksperta-zegarmistrza Babiańskiego.

Po złożeniu przysięgi, biegły zapytuje przewodniczącego, czy zegarek ś. p. Chrzanowskiego był nakręcany po przestępstwie.

Przewodniczący oświadcza, że, o ile sądowni wiadomo, zegarek nakręcany nie był.

Biegły po dokładnem obejrzeniu i rozrubbowaniu zegarka stwierdza, iż stanął wskutek nienakręcenia, gdyż cała sprężyna wyszła.

Strony stawiają biegłemu kilka pytań, poczem przewodniczący zwraca się do stron z zapytaniem, czy pragną uzupełnić śledztwo sądowne.

Jeszcze o wiele dłuższa jest lista, odczytana przez przedstawiciela powoda cywilnego. Samo odczytanie to trwało przeszło 15 minut.

Obrona przeciw żądaniom prokuratora i

„BŁYSKAWICA” Zakład elektro-mechaniczny A. i L. Ekesa i instalacyjny
we Lwowie, ul. Sienkiewicza 8 i Lindego 2. — Telefon Nr. 1435.

Instalacje światła elektrycznego i przeniesienia siły elektrycznej wykonuje według najnowszych przepisów

Wykonuje wszelkie prace, w zakresie elektro-mechaniki wchodzące. Specjalny dział dla naprawy i przewijania dynamo-maszyn i motorów, jako też: wszelkie naprawy lamp łukowych, przrabianie świeczników naftowych i gazowych na elektryczne i t. p.

Wielki wybór lamp i żarówek po bardzo niskich cenach, po najdostępiejszych cenach i warunkach. 1173

„Przyzwoite” i te inne kobiety przybrały bezświadomie te same zmysłowe pozy, i ten sam wyraz twarzy zepchnął z ich zmienionych rysów codzienną maskę fałszu. Tu i tam nuczono refrain łaskotliwy i denerwujący, jak śmiech pijanej beztroski. W spojrzeniach i uśmiechach kobiet było wyraźne, leniwe oddanie się, wyraźny i niezaprzeczony tryumf instynktu, zwanego inaczej „chęcią grzechu”. — Szalały nerwy, podniecone palącą atmosferą nocnej knajpy, alkoholem i piekielną, bezwstydną melodią.

I szalał Matschiche nieokiełznany, potworny, drażniący cichutkim śmiechem fletu, namiętym spazmem skrzypiec — Matschiche huczny, brzęczący, wściekły, rozpasany.

Zdawało się, że za chwilę, za chwilę rozpocznie się jakaś niesłychana orgia...

— Jakże ja gardzę tłumem — westchnęła szczerze Zosia. — Patrz, patrz na nich wszystkich... Szaleją z uciechy erotycznej... Mam wrażenie, że nim upłynie chwil parę, ten spocony, drżący z podniecenia, ohydny tłum w jakimś wściekłym porwywie rzuci z siebie wszystkie więzy tylowiekowej cywilizacji, podepcze kulturę i etykę, zgwałci wszystkie piękne prawa mądrej, światłej ludzkości i oto — zobaczymy potworne sceny z ciemnych, odległych epok jaskiniowych... Ach, Boże — zamyśliła się gorzko — czyżby człowiek jednak mimo wszystko został tylko zwierzęciem?

Po chwilowej zadumie ciągnęła dalej:

— Tak... Spójrz... to stado szaleje z uciechy erotycznej... I jaka jest obecnie różnica między temi „zaczemni”, „uczciwemi” żonami i matkami w barchanowych inexprimable'ach i bawelnianych a pocerowanych troskliwie pończochach, a takimi kobietami, jak ta piękna pantera, wyglądająca, jak jedna z tych przepysznych nierządnic rzymskich, o których Lucanus powiedziałby, że „zbliżając się do nich,

zdaje ci się, że jesteś wśród zapachów Arabii szczęśliwej”. Brak jej tylko klasycznej palli, w fałdy wykwiłtne ułożonej, na stopkach, wypieszczonych pokornymi rękami czarnej niewolnicy, białych calceus muliebris, a na wpół odsłoniętej, wonnej nadem piersi, wśród rzadkich pereł małego, oswojonego węża... Za tło zaś powinnyaby mieć wielkie triclinium, tłum kolorowy, posągi ze spiżu korynckiego, wazy, rzeźbione ręką samego Mentora, i w alabastrowych krużach najrzadsze, jakieś nierzeczywiście piękne kwiaty...

Przerwała, gdyż oto wściekła melodia dzikiego tańca umilkła. Zmęczony artysta otarł pot z czoła i powiódł po zebranych wzrokiem, pełnym ironii, wzdargi i cierpienia. Powiedział im: Nienawidzę cię i gardzę tobą, trzodo ludzka, za to, że zmęczony śmiertelnie i chory, z zarodkiem tak banalnej u artystów śmierci w krwawiących płucach muszę ci nocami sprzedawać mą szaloną, płomienną, twórczą duszę za garść srebra, za możność kształcenia się gdzieś w szerokim, pięknym świecie, za możność wdychania wonnego powietrza południa w mą pierś, tak często pełną bezsilnego szloch...

Chwilę stał — czarny, smukły, bielejąc swą chudą, natchnioną twarzą na tle kruczych, rozwianych włosów.

Janina i Zosia nie zauważyły, że podeszły do niego jakieś kobiety, w towarzystwie tysego mężczyzny i długo, natrętnie o coś prosiły. Gdy wreszcie skinął głową potwierdzająco, odeszły uroczyste i nadęte, ze świecąciami się od potu twarzami, kołyszając się śmiesznie i brzydtko w biodrach, i usiadły przy swych mężach z tryumfującymi minami istot, które uratowały przynajmniej losy świata.

I oto przy cichym wtórze pianina w tłum jeszcze dyszący podnieceniem zmysłów, w tłum

upojony knajpą i dzikim bezwstydem Matschiche'a, w ten tłum śniący raczej przyziemnie o misteryach gabinetów restauracyjnych, sprzedajnych, sztucznie ognistych uściskach wyszminłowanych gwiazd „Variété”, lub ostatecznie — w najgorszym razie — zacisznych alków małżeńskich, niż o cudnych misteryach piękna, w ten tłum padła, jak przezysta kaskada łez, jak szloch cichutki, jak szept ust zachwyconych i bardzo smutnych, wiecznie piękna i zawsze mówiąca, jak samo żywe serce ludzkie, pieśń Schumannowskiego „Marzenia”.

„Träumerei”...

Janina przypomniała sobie pięknego brata Zosi, jej namiętą, bolesną miłość ku tej pieśni przedcudnej i zdrząła.

Stało się to, co tłum trywialnie i głupio nazywa „skandalem”.

Zbudzona z zadumy tak strasznie pamiętnymi dźwiękami, Zosia powiodła pełnymi grozy oczyma wokoło po knajpie, szalejącej przed chwilą, pełnej dymu, tłumionego zgiełku i technię źle maskowanej rozpusty. Blednąc i jakby nie wierząc swemu słuchowi, przycisnęła się skulona, jak chore zwierzę i z szeroko otwartemi, błędnymi oczyma słuchała. — Jej twarz dziecięca z wolna zamieniła się w tragiczną maskę przerażenia, strachu i dzikiego gniewu.

I w ciszę, przerywaną szeptami i brzękiem szkła, w przesmutny śpiew skrzypcowy wdarł się nagle ostro i brutalnie jej rozdzierający, głosny płacz.

Zerwawszy się, pchnęła stolik, aż brzękło o marmur szkło rozbitych kieliszków, i krzyczała ochryple, rozkazująco i strasznie:

— Nie grać mi tu tego! Chryste... Chryste... Nie grać!...

powoda cywilnego nie oponuje i prosi ze swej strony o odczytanie niektórych innych dokumentów.

Przytem adwokat Korwin-Piotrowski prosi o pozwolenie powołania się na informację kancelaryi oberpolicmajstra co do osoby świadka Lebanowskiego. „Ponieważ jednak Lebanowski twierdzi, że go czernią i publicznie szkalują, więc proszę tylko o pozwolenie na powołanie się na ten dokument“.

Następuje wymiana zdań pomiędzy prokuratorem, powodem cywilnym a obrońcami, po czym sąd wydaje decyzję, zgodną z żądaniami stron.

Sąd przystępuje do odczytania dokumentów, wyliczonych przez prokuratora.

Niezmiernie interesujące są szczegóły dotychczas niewyjaśnione, a mianowicie:

1) Dlaczego ś. p. Stanisław Chrzanowski, będąc w szkole w dniu 12-ym maja, nie oddał inspektorowi otrzymanego od ojca świadectwa, stwierdzającego, że nie był na lekcyach w przeddzień z powodu choroby?

Jak wiadomo świadectwo to znaleziono w tece zabitego.

2) Czy na gałązce bzu, która u nóg trupa leżała, znaleziono ślady kopcia od lampy?

3) Czy na framudze okiennej kopeć był, czy go nie było?

Jeżeli kopcia nie było, okoliczność ta mogłaby dowodzić, że okna zawieszane były dywanami.

A jednak te okoliczności mają doniosłą wartość w ujawnieniu istotnego sprawcy.

Z caratu.

Jak się tworzy mordy rytualne.

Sensacya, jakiej dostarczyło morderstwo 12-letniego Juszczyńskiego, obiegła całą prawie prasę europejską. „Czarnosecińcy“ skorzystali z chwili i mord ten, chrzcząc mianem rytualnego, starali się wyzyskać w celach pogromowych. Niestety śledztwo prowadzone przez człowieka obiektywnego i sprawiedliwego, jakim był bezspornie sędzia Krasowski, zniwelowało te pogłoski. „Czarna sotnia“ nie dała jednak za wygrane. Wyzyskała śmierć rówieśnika Juszczyńskiego, Czebyriakowa, i podciągnęła pod kategorię mordów rytualnych. Sędzia Krasowski i to jednak zdemontował. Obecnie — jak podaje „Riecz“ — na ul. Jurkowskiej w Kijowie naprzeciwko domu matki zmarłego rówieśnika Juszczyńskiego, Czebyriakowej, agenci wydziału śledczego, Padalka i Smołowik, znaleźli zakopane w ziemi zawiniątko z częściami odzieży, szelkami i dwoma szydłami.

Naczelnik wydziału śledczego Miszuk zraportował prokuratorowi o znalezieniu jakoby rzeczy Juszczyńskiego, rzeczy, zdaniem Miszuka, zostały zakopane przed 5 miesiącami.

Na miejsce przybyły władze śledcze i policmajster. Ekspertyza skonstatowała, iż ostrza szydeł zostały w tych dniach naostrzone, ubrania zaś tego i szelek wogóle Juszczyński nigdy nie nosił. Wobec tego wszczęto śledztwo, które wykryło szereg występnych czynów Miszuka, mających na celu zdyskredytowanie sędziego śledczego Krasowskiego. Okazało się, iż „znalezione rzeczy“ zostały 5 dni temu zakopane przez agentów naczelnika wydziału śledczego, Miszuka.

Na mocy decyzji szefa żandarmów Karłowa Miszuk został zwolniony ze służby i oddany pod sąd.

Tak „fabrykują“ rosyjscy szpicle - prowokatorzy mordy rytualne.

Z pola manewrów

Dukla.

Z Felsővitzköz, małej miejsciny u stóp Beskidów, dojeżdża się w godzinę po stromych stokach i wąwozach leśnych do przełęczy Dukielskiej, stanowiącej granicę między Galicyą a Węgrami, a zarazem dział wód dorzeczy Dunaju, Wisły i Dniestru. Wysoko na górze stoi samotna gospoda, przy której odpoczywają chłopci, jadący furami z wsi węgierskich na targ do Dukli lub miasteczek galicyjskich. Stąd rozpościera się szeroki widok na lesiste przedgórza i miejscowości, leżące głęboko w dolinie między szeregami drzew i na długie łany pól, po których tu i ówdzie przesuwają się z oddali jeździec. Tuż obok przełęczy stoi w dobrym ukryciu 15 lwowski pułk piechoty, za którego tylną strażą dymią kuchnie polowe, stanowiące nowość w dziedzinie aprowizacji wojska podczas wojny.

Przybycie wojsk.

Powoli ciemne wzgorza dokoła przełęczy zaczynają się ożywiać. W samochodach, których trzask słychać zdaleka, przybywa arcyksiążę, następca tronu, celem obejrzenia wojsk, które witają go w cichości, bez zwykłego w takich razach sygnału, nie dozwolonego w czasie wojny.

Arcyksiążę obserwuje 11 korpus, który szeregami swymi pokrywa cały gościniec od Dukli aż do szczytu przełęczy. Na czele kawalerya, ułani, po raz ostatni w swych barwnych mundurach, które już w ciągu tego roku mają być zastąpione przez nowe, popielato-niebieskie ubrania. Za nimi piechota rozlokowana na wzgórzach, wreszcie niezliczone pojazdy, sztab korpusu i konne oddziały przedniej dywizji piechoty. Przybywają też oficerowie obcy, którzy, jako goście, biorą udział w manewrach. Są między nimi Szwajcarzy, Francuzi, Rumuni, Turcy i nawet Japończycy w swych żółto-brązowych mundurach khaki.

Szef sztabu generalnego wita się z nimi i udziela im podług mapy wskazówek co do stanowisk poszczególnych oddziałów.

Przemarsz trwa z małymi pauzami prawie 2 godziny, a wygląd ludzi świeżych i rzeźkich, po których nie znać zupełnie zmęczenia, choć od świtu są w drodze, budzi żywe zadowolenie u arcyksięcia. Z zachodu dolatuje grzmot wystrzałów działowych, który jest dowodem, że 10 korpusowi armii nie udało się tak łatwo wejście na stoki karpackie.

Pierwszy dzień

przyniósł w rezultacie tylko dwa większe starcia koło Alsopagony i Mezölaborcz, a więc oba po stronie węgierskiej, jak to zresztą było przewidziane. Na 14 bm. otrzymała armia północna rozkaz zajęcia pod Alsopagony stanowiska obronnego, podczas gdy jedna brygada posuwająca się ku północy długą linią bojową miała za zadanie ściągnąć na siebie jak największe siły nieprzyjaciela.

Armia południowa miała zaatakować nieprzyjaciela silnym swym lewym skrzydłem. Ponieważ zaś główne siły skoncentrowane były w skrzydle prawym, przeto zamiar się nie udał i lewe skrzydło nie zdołało przedrzeć się przez linię nieprzyjacielską.

Walka.

Już o g. 5 rano nastąpiło gwałtowne starcie pomiędzy 6 korpusem, który z wielką siłą parł naprzód, a korpusem 10-ym przy Szemenye Csarno, w której armia północna zwyciężyła. Po całodziennym bitwie musiała armia południowa z nastaniem zmierzchu zaprzestać dalszej walki. Przez cały czas bitwy, prowadzonej na terenie bardzo korzystnym, śledził następca tronu jej losy bądź ze wzgórza położonego na południe od Szemenye, bądź też ze wzgórza Dalina, leżącego w samym centrum walki.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś: 15. Rzym. kat. Ludmiły M.

Gr. kat. Anftyna.

Wschód słońca o godzinie 5:01 rano, zachód o godzinie 5:38 popołudniu.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Dziś w sobotę wyjątkowo o godz. 3-ciej po poł. dla młodz. szkolnej „Wesele“, dramat w 3 aktach Stan. Wyspiańskiego.

W sobotę o godz. wpół do 8-mej wiecz. po raz 3-ci „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4-ach aktach J. Offenbacha.

W niedzielę o godz. wpół do 4-tej po poł. „Manewry jesienne“, operetka w 3-ach aktach Imre Kalmana.

W niedzielę o godz. wpół do 8-mej wiecz. „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 6-ciu odsłonach J. Żuławskiego, z Różą Kuszczykiewiczówną w roli Psyche.

W poniedziałek początek o godz. 7-mej wiecz. po raz 1-szy (nowość): „Nieznajomy tancerz“ — (Le Danseur inconnu) — komedia w 3-ach aktach Tristana Bernarda.

We wtorek po raz 4-ty „Orfeusz w piekle“ — czarodziejska opera komiczna w 4-ach aktach J. Offenbacha.

— Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski z powodu wyjazdu w sprawach szkolnych przyjmować będzie w poniedziałek 18 b. m., zamiast w niedzielę 17, b. m.

Wybór generalnego referenta komisji budżetowej. Wczoraj zebrała się komisja budżetowa lwowskiej Rady miejskiej na pierwsze posiedzenie, celem wybrania generalnego referenta budżetu na r. 1912.

R. Hingler postawił imieniem klubu mieszczańskiego wniosek, aby generalnym referentem budżetu wybrać r. dyr. Bolesława Lewickiego, gdyż dr. Stesłowicz z powodu zajęć parlamentarnych nie ubiega się o mandat referenta. Imieniem narodowych demokratów proponował r. Zakrzewski, by wybrać referentem r. Adama.

W głosowaniu r. Lewicki otrzymał 15 głosów, r. Adam 12. Wybrany Lewicki.

Obecnie projekt budżetu na r. 1912 układa wicedyrektor magistratu Bol. Ostrowski z dyr. Miejsk. Izby obrach. Chrzanowskim, a gremium magistratu uchwała go. Z końcem października projekt ten, w którego układaniu brać będzie udział nowo wybrany generalny referent Bol. Lewicki, znajdzie się na stole komisji budżetowej, a w niej prócz gen. referenta, pojedyncze rubryki budżetu przedstawią osobni referenci, desygnowani przez prezydium komisji.

SZYLDY,

tablice i wywieszki, marki, pieczątki, stampile kauczukowe, numeratory, paski do wyciskania, numerowanie miast i wsi — tablice graniczne, witraże do kościołów, klatek schodowych, sklepów i t. p.,
TABLICE NAGROBKOWE ————— poleca

Zakład Leona Appla

993
Lwów, w Pasażu Hausmana

Alons Uwiera

Lwów, PLAC HALICKI 14.

Już nadeszły na sezon jesienno zimowy modne wełny i jedwabie na suknie, kosyfomy i bluzki damskie. — Halki, szyfony i płótna. — Olbrzymi wybór. Ceny fabryczne. Próbkę wysyła się franco.

Specjalność! Czarne wełny z fabryk francuskich.

W połowie listopada będzie zapewne budżet w komisji przedyskutowany i uchwalony, poczem w myśl statutu będzie wystawiony tak uchwalony projekt budżetu do przejrzania obywatelom miasta.

Około 10 grudnia powinno wejść przedłożenie budżetowe wraz z referatem gen. referenta na stół pełnej Rady, której danem będzie normalnie jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia budżet ten uchwalić.

— **Nieodwołalne zamknięcie jarmarku** na wzgórzu powystawowem nastąpi w niedzielę, dnia 17 b. m. o godzinie 8-jej wieczorem. Chętni nabywcy wyrobów przemysłu rodzimego powinni spieszyć się z porobieniem zakupów.

— **Poczta polowa** przy tegorocznych manewrach cesarskich. Przy tegorocznych wielkich manewrach cesarskich urządzono w sposób wojenny także pocztę polową, która miała za zadanie doprowadzić korespondencję, przekazy pieniężne i telegramy dla manewrującej armii w polu. W tym celu urządzono w Zagórzu zbiornicę dla poczt polowych, którą kierował nadkomisarz dyrekcyi poczt Salitermann. Zbiornica przesortowywała cały materiał dla poszczególnych ekspozytur i najkrótszą drogą przesyłała na pole manewrów.

Nadzór nad tokiem służby przy ekspozyturach sprawowała dyrekcyja poczt polowych pod kierunkiem pana inspektora Kowarzyka i komisarza Neustera, z ramienia zaś ministerstwa handlu naczelne kierownictwo objął generalny dyrektor poczt polowych radca dworu Posch, który też jest organizatorem tej gałęzi służby pocztowej.

— **Do czego doszliśmy!** Pod takim tytułem przed trzema dniami „Słowo Polskie” zamieściło notatkę, omawiającą wiec pomocników techników dentystrycznych, której nie omieszkało „podlać sosem” antysemitką. Słusznie więc przewodniczący gremium zwrócił się do „Sł. P.” ze sprostowaniem, które w celu przedstawienia jakimi środkami organ ten usiłuje ratować swą „popularność”, podajemy:

„Jako przewodniczący Gremium dentystrów-techników stwierdzam, że po niemiecku przemawiał pomocnik Silberschein, który do Gremium nie należy, a jeżeli członkowie Gremium, t. j. samoistni dentyści-technicy nie zademonstrowali przeciw temu w formie, w jakiej to uczynił p. Wiktor, (który, jak zwykle chodzi luzem. Red.), to jedynie dlatego, aby przez opuszczenie sali obrad nie pozostawić bez odpowiedzi nieuzasadnionych zarzutów, czynionych samoistnym dentystrów przez pomocników, nie zaś aby przez pozostanie swoje pragnęli pochwalić postępowanie pomocnika Silberscheina. Podnoszę również i to, że prawdą jest, iż kilku pomocników uczestników wiecu nie rozumiało po polsku, ale nacisk kładę na to, że nie jest to naszą winą, tylko tych panów, którzy sprowadzają obcokrajowców pomocników, nawet Prusaków, podczas gdy pomocnicy Polacy, zawsze znakomici robotnicy, muszą niestety szukać uznania i zarobku poza Galicyą. Zauważyć dalej muszę, że niesłuszne i niezgodne z prawdą jest twierdzenie, jakoby pomiędzy technikami dentystrycznymi samoistnymi większość wadała lepiej językiem niemieckim niż polskim, albowiem wszyscy we Lwowie zamieszkali samoistni dentyści używają wyłącznie tylko języka polskiego, a nigdy innego. Nakoniec stwierdzam, że na 18 zakładów, 4 a nie 2 należą do katolików”.

Dodać dalej należy, iż na 33 lekarzy dentystrów, 20 jest katolików. Zdaje się, iż w po-

dobnym wypadku „konik antysemitki” zawiódł. Czyż nie warto istotnie zawołać: „do czego doszliśmy”?

Sportowa.

Match zapaśniczy między Władysławem Cyganiewiczem a słynnym murzynem Mourzoukiem odbędzie się w niedzielę 17 b. m. o godz. 7^{1/2} wieczór w pałacu sportowym przy ul. Zielonej. Będzie to zakończenie rozpoczętej między nimi w Czerniowcach walki, w której Mourzouk z powodu ustąpienia z pola walki, uznany został za zwyciężonego. Mourzouk należy do pierwszorzędnych atletów światowych, nasz Zbyszko II zaś, początkujący wprawdzie, ale odznaczający się wspaniałą budową i niezwykłą siłą.

Tańco i pod gwarancją!

Mebłe własnego wyrobu poleca fabryka

BRACI SIWEK

Lwów, Kopernika 3. 1207

NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

ZAKŁAD 929 TELEFON 1068

DENTYSTYCZNO JÓZEFA RAPPAPORT

TECHNICZNY :: LWÓW — SYKSTUSKA 19. :

Dr. Zofia Silberstein-Diamantowa

sekundaryusz szpitala powsz., ordynuje wyłącznie dla kobiet w chorobach skórnych i kosmetyce lekarsk. Ord. od 2 do 4. Ul. Sykstuska 17. — Telefon 1646. 1179

P of śpiewu Zofia Kozłowska wróciła z Włoch i rozpoczęła lekcyę z dniem 1. września b. r. Wpisy codziennie od 11-1 i od 4-6 w lokalu szkoły przy ul. Asnyka 4. 1133

Patentowane

TUTKI „ABA”

są zaopatrzone w higien. ochraniacze i wyrabiane z najprzedniejszej bibułki sassowskiej. — Wszędzie do nabycia. Fabryka: Lwów, Chocimska 11. 718

SANATORYUM

chorób wewnętrznych w zakładzie wodoleczniczym „Kisielka“ ul. Kąpielna 8. Telefon 932. — we Lwowie

przyjmuje przez cały rok chorych z wyjątkiem chorób umysłowych i zakaźnych. Środki lecznicze: zabiegi wodne, kąpiele mineralne, kąpiele gazowe, kąpiele parowe, kąpiele ze suchego gorącego powietrza, kąpiele elektryczne świetlane, kąpiele powietrzne i słoneczne. Aparaty elektryczne do masażu wedle Zandera, Vibratory elektryczne, elektryzowanie, masaże ręczne. Urządzenia do gimnastyki leczniczej. Aparaty do inhalacyi tlenowych

Kuchnia jarska i dyetetyczna. Stacja tramwaju elektr. Wysoki Zamek. 775

Sekundaryusz Dr. S. OBERLAENDER

ordynuje w chor. dróg moczowych, skórnych i wenerycznych. Plac Smolki 1 a, I. piętro. 772

„KRÓL JAGIELŁO”

Najlepsze Vergé papierki cygaretkowe. Próbkę franco u M. TRAMERA, Lwów Bernsteina 14. 860

Dr. Marya Pogonowska

powróciła i ordynuje jak dawniej w chorobach skórnych od 2—4, Lwów, Asnyka 6, I. p. 1049

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. Berlstein

ord. od 3—5, ul. Słowackiego 16.

1061

Telefon 1685.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. Goldstein

po dokładnych studiach na klinikach w WIEDNIU, BERLINIE i FRANKFURCIE ordynuje dla kobiet od 10 do 12, dla mężczyzn od 2 do 5-tej 1117 przy ul. Rejtana 1. 4 (róg ul. Jagiellońskiej).

Dr. Józef Lillenthal

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie pl. Bernardyński 1. 2. — Telef. 1712. 1146

Dr. Karol Turnau

DENTYSTA powrócił i ordynuje Pl. Akademicki 3. Telefon 13. 1148

Adwokat Dr. Ludwik Frucht

otworzył kancelaryę w Stanisławowie. 1170

Parlograf!



Najdoskonalsza amerykańska maszyna do dyktowania, zastępująca w zupełności stenografa.

1163 Demonstracje bez przymusu kupna.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę

Juliusz Schrenzel i Spółka

Lwów, ul. Jagiellońska I. 11a. Tel. 167.

Adwokat Dr. Henryk Rechen

otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Krasickich 1. 18.

Dr. STANISŁAW FUCHS

dentysta — powrócił.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. Reinhold

powrócił i ordynuje jak zwykle Sykstuska 29.

dentysta Dr. Marcin Reichenstein

powrócił

i ordynuje jak zwykle ul. Fredry 9. Telefon 1071. 1199

Docent chorób usznych Dr. Teofil Zalewski

ord. w chor. uszów, nosa, gardła i krani od 12—1 i od 3—5 ul. Sykstuska 49 (naprz. kościoła św. Maryi Magd.) 686

Telegram!!

W dniu 2 września został otwarty magazyn świeżych kwiatów oraz roślin dekoracyjnych i wszelkich innych robót w zakresie kwiaciarstwa wchodzących :: :: pod firmą:

A. Krzyżewski i J. Franczak

Lwów, Akademicka 22, róg Zimorowicza. Polecamy się łaskawym względem P. T. Publiczności.

Kawiarnia „Imperial”

ul. Karola Ludwika 5.

KOMPLETNIE ODRESTAUROWANA

Łaskawym względem polecają się właściciele

J. Mang & Filip Wolf

z Restauracyi Hotelu Francuskiego.

RIZ ABADIE

tutki i bibułki cygaretkowe

Papier ten produkuje się z najdelikatniejszych włókien roślinnych bez domieszek farbowych. Jedynie i wyłącznie we fabrykach

Société Anonyme des Papiers Abadie, Paryż.

Papier ten pali się lekko i równo i nie powoduje żadnego drapania w gardle.

IKA ABADIE

tutki ze sterylizowaną watą.

EKONOMISTA.

Kuratorya Instytutu technologicznego.

Wczoraj odbyło się drugie w roku bieżącym posiedzenie kuratorya Instytutu technologicznego lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. W posiedzeniu, któremu przewodniczyli pp. Horowitz i następnie Ciuchciński, wzięli udział: z ramienia ministerstwa robót publicznych sekretarz Konstanty Rozwadowski, radca budownictwa inż. Till, jako delegat urzędu popierania przemysłu, oraz członkowie kuratorya Czerniawski, Getritz, dr. Rucker, Szafranski, dr. Schoenett, sekretarz Izby dr. Stesłowicz, Ulmer, Wczelak i Winiarz.

Przewodniczący prezydent Horowitz, zając posiedzenie przedstawił nowozamianowanego dyrektora Instytutu inż. Stanisława Tatarczucha, oraz poświęcił wspomnienie zmarłemu członkowi kuratorya bp. Adolfowi Lilienowi.

Z powodu upływu okresu funkcyjnego członków Rady przybocznej ministerstwa robót publicznych dla spraw przemysłu rękodzielniczego wybrano ponownie członkiem tej Rady p. Aleksandra Getritza. Imieniem biura Instytutu adjunkt H. Eile zdał sprawę z czynności tegoż za czas od 1 stycznia b. r.

Zorganizowano instytut uniwersytetu rękodzielniczego, który obejmował 50 wykładów z zakresu: ustawy przemysłowej, nauk społecznych, prawa, administracji państwowej, technologii, towaroznawstwa, higieny i księgowości. Ogółem słuchaczy było 3555, a przeciętnie wypadało na jeden wykład po 71 słuchaczy. Dwadzieścia jeden wykładów ilustrowano demonstracjami i obrazami świetlnymi.

Referent przedstawił następnie działalność Instytutu na polu asocjacji rękodzielniczej. Założona z inicjatywy i przy poparciu Instytutu spółka stolarska w Bolechowie buduje własny warsztat. Na podstawie przychylniej opinii Instytutu otrzymały z funduszy państwowych dwie lwowskie spółki szewców maszyny robocze Towarzystwa tkaczy w Komarnie i Brzeżanach subwencję w kwocie 3700 względnie 4000 koron, w sprawie Towarzystwa powroźniczego w Radymnie, Spółki stolarskiej i tokarskiej we Lwowie, Towarzystwa stolarzy w Tarnopolu i Związku szrotkarzy w Jaworowie. Instytut zwołuje w bieżącym jeszcze miesiącu konferencję czynników, służących sprawie popierania przemysłu rękodzielniczego celem omówienia dalszej akcji tych czynników na rzecz wymienionych spółek.

Zaopiniowano przychylnie ministerstwu robót publicznych prośby: wytwórczej Spółki krawieckiej, Stowarzyszenia katolickich pracowników konfekcyjnych pod wezwaniem św. Józefa, oraz Związku samoistnych kupców rękodzielniczych i przemysłowców (Samopomoc) we Lwowie i Spółki szewców w Brzeżanach o subwencję z funduszy państwowych. Powołano do życia w okresie sprawozdawczym następujące spółki szewskie w Glinianach i Gródku Jagiellońskim, kuśnierskie w Kutach i w Żółkwi, rymarską i ślusarską we Lwowie, oraz wspólnie z Instruktorem dla stowarzyszeń przemysłowych Spółkę krawiecką w Przemyślu. Towarzystwu kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy podwyższyło ministerstwo robót publicznych z 25 na 40 tysięcy kor. na urządzenie maszynowe nowo budującej się pracowni. Obecnie Instytut czyni dochodzenia w sprawie powołania do życia Spółek rękodzielniczych w Samborze i Dolinie.

Wydziałowi krajowemu udzielono opinii w kilku sprawach dotyczących prośb rękodziel-

ników o subwencję z funduszy krajowych na rozszerzenie i techniczne wyposażenie warsztatów.

Informacji udzielano stronom w okresie sprawozdawczym w 106 wypadkach, pośredniczono między stronami a władzami centralnymi w 39 wypadkach.

Z licznych interwencji najważniejsze dotyczą udziału naszego rękodziela w dostawach publicznych a zwłaszcza dla poczty (krawieckie), wojska (szewskie) i kolei (kuśnierskie). Wszczególności interweniował Instytut w sprawie zamierzonej zmiany warunków ubiegania się szewców o dostawy obuwia dla obrony krajowej. Wskutek zamierzonego wykluczenia od dalszych dostaw poszczególnych szewców i stowarzyszeń przemysłowych groziła tej gałęzi krajowego przemysłu utrata dotychczasowego udziału w dostawach. Dzięki poparciu akcji tej przez Koło polskie niebezpieczeństwo zostało zażegnane.

W gmachu Instytutu znalazły pomieszczenie zawodowe uzupełniające szkoły przemysłowe (część praktyczna) dla przemysłów cukierniczego, fryzjerskiego i gospodnio-szynkarskiego, wystawa rysunków zawodowych szkół uzupełniających, krajowe kursy przemysłowe i cały szereg zgromadzeń i posiedzeń w sprawach rękodzielniczych.

Na podstawie starań Instytutu przyjęto do seminaryum kształcenia zawodowych nauczycieli dla szkół gotowania i gospodarstwa domowego w Wiedniu dwie kandydatki z okręgu Instytutu, na kurs instalacji gazu, wodociągów, odbyty w Instytucie krakowskim, wysłano 2-ch tutejszych instalatorów, udzielając im subwencji, oraz uzyskano w państwowej szkole zegarmistrzowskiej w Karlstein przyjęcie syna jednego z lwowskich zegarmistrzów. Dla siedmiu przemysłowców metalowych uzyskano zasiłki na zwiedzenie wystawy stosowania acetylenu i karbidu w Wiedniu, oraz dla dwóch tutejszych stolarzy zasiłki, celem zwiedzenia hali maszyn stolarskich w Urzędzie popierania przemysłu w Wiedniu.

Delegaci Instytutu brali udział w całym szeregu wieców i zgromadzeń, dotyczących spraw rękodzielniczych.

W końcu referent zdał sprawę ze swego uczestnictwa w Zjeździe austriackich Instytutów popierania przemysłu rękodzielniczego oraz posiedzenia Werkbundu w Dreźnie i wiecu krawców z całego państwa, oraz krajowej wystawy rękodzielniczej w Celowcu.

Z porządku dziennego dyrektor Tatarczuk zdał sprawę z kursów, odbytych staraniem Instytutu w czasie od 1 stycznia b. r. Odbyło się kursów 8, a mianowicie: dwa krawieckie we Lwowie, jeden w Przemyślu, dwa perukarskie we Lwowie i Przemyślu, trzy informacyjne dla funkcyjaryuszów stowarzyszeń przemysłowych przy współudziale Instruktora dla stowarzyszeń przemysłowych. W bieżącym roku odbędą się jeszcze dwa kursy buchalteryjne i dwa kursy samorodnego spajania metali i kurs krawiectwa damskiego w Przemyślu.

Jako ostatni punkt porządku dziennego uchwalila kuratorya zgodnie z wnioskami adjunkta Eilego oświadczyć się przychylnie o prośbach gminy miasta Lwowa o stałą roczną dotację w kwocie 30 tysięcy koron, oraz o udzielanie tutejszym poszczególnym rękodzielnikom maszyn z funduszy państwowych za gwarancją miejskiego funduszu przemysłowego, spółek szewskich „Jedność” we Lwowie i w Glinianach o maszyny robocze z funduszy państwowych i spółki kuśnierzy w Żółkwi o subwencję z funduszy państwowych i pożyczkę z funduszy krajowych. Z własnych funduszy udzielił Instytut subwencji Towarzystwu Pomocy przemysłowej w Bolechowie na

założenie pracowni pończosznicznej oraz jednemu uczniowi krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi.

Nad sprawozdaniami z czynności biura oraz w sprawach powyższych opinii rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której brali udział pp.: sekretarz ministreryalny Rozwadowski, radca Till, Czerniewski, Ulmer, Getritz, Wczelak, Szafranski, dr. Stesłowicz i referenci.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, a następnie na wniosek radcy Wczelaka uchwalono poruczyć Instytutowi zwołanie konferencji czynników interesowanych w sprawie uprzywilejowania przemysłowcom krajowym nabywania drzewa użytkowego z lasów państwowych, oraz na wniosek radcy Szafranskiego postanowiono zająć się przyspieszeniem zrealizowania budowy domu warsztatowego we Lwowie. W końcu radca Getritz podniósł sprawę niedostatecznego uwzględniania na krajowych kursach przemysłowych nauki praktycznej i prosił, aby obecni na posiedzeniu członkowie kraj. komisji przemysłowej poruszyli tę sprawę na posiedzeniu tej komisji.

Lwów, 16 września.

Z targów pieniężnych. Rynek berliński zaniepokojony jest drożeniem czeków na Paryż. Dyskonto prywatne podrożało o $\frac{1}{8}$ do $3\frac{7}{8}\%$. Wpłaty natychmiastowe na Petersburg osiągały 216.15 (poprzednio 216.22 $\frac{1}{2}$). W Londynie dyskonto prywatne wynosiło $3\frac{1}{8}$ do $3\frac{3}{16}\%$. Podrożało również dyskonto paryskie z 3 do $3\frac{1}{2}\%$. Bez zmiany utrzymało się dyskonto wiedeńskie na $3\frac{7}{8}\%$.

Francja wycofuje swe pieniądze z Niemiec, Anglii, Szwajcaryi i Belgii. Wskutek tego w Londynie już droższe dyskonto prywatne. Giełda berlińska operacje te uważa za umobilizowanie gotowizny przez Francję. „Berl. Börs. Cour.” uważa jednak, że w tem wycofywaniu pieniędzy francuskich tkwią momenty finansowo-techniczne. Jak w Niemczech z powodu paniki wojennej wycofują wkłady z kas oszczędnościowych, tak samo zaniepokojeni drobni kapitaliści francuscy starają się wycofać z obiegu swe kapitały, przez forsowniejsze dyskontowanie weksli handlowych w bankach. Te zaś wobec tego muszą wycofywać ulokowane zagranicą kapitały. Poza tem banki francuskie lokują obecnie znaczne sumy w pożyczkach republik południowo-amerykańskich. Wreszcie, zdaniem cytowanej gazety, stopa dyskonta prywatnego we Francji jest, jak na tamtejsze stosunki, dość wysoka, co samo już tłumaczy odpływ kapitałów francuskich z zagranicy.

Wbrew wywodom „Berl. Börs. Cour.”, wycofywanie kapitałów francuskich można po części uważać za sposób oddziaływania na dyplomację niemiecką.

Bilans spirytusowy za kampanię 1910/11. Dyrekcyja Związku przedsiębiorców gorzelnicznych we Lwowie donosi nam, że w dniu 14. bm. odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej tego Związku. Rada nadzorcza zatwierdziła bilans za kampanię 1910/11, uchwaliła wysokość ceny przedwstępnej za wyprodukowany wzgl. oddać się mający spirytus w bieżącej kampanii t. j. 1911/12. Cena ta wynosi K. 50— za 1 hl. spirytusu kontyngentowanego a K 30— za hektolitr spirytusu nadkontyngentowanego.

Uwzględniając znaczne powiększenie się członków organizacji w ostatnich miesiącach i chcąc umożliwić tym producentom, którzy dotąd do Związku nie należeli odpowiednie zastępstwo w Radzie, uchwaliła Rada nadzorcza przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu, które najprawdopodobniej w drugiej połowie października się odbędzie, wniosek o powiększenie liczby członków Rady nadzorczej.

SZTUCZNE WODY MINERALNE I LECZNICZE
wyrabia z polecenia i pod kontrolą komisji przemysłowo-lekarskiej Lwów. Towarz. Lekarsk.

Fabryka Zdrowie

Odnaczona medalem c. k. Ministerstwa Handlu we Wiedniu jakoteż złotym medalem X. Zjazdu lekarzy na Wystawie. Przyrodniczo Lekarskiej i Hygienicznej we Lwowie 1907.
Lwów, Krzyżowa 42. Nr. Telefonu. 544

Już nadeszły

najnowsze bluzki, halki, szlafroki, matynki, płaszczki i sukienki dziecięce, bon, zarękawki, kapelusze damskie i dziecięce — do magazynu:

Maksa Goldberga

Lwów, Halicka 9.
SPECYJALNY SKŁAD
PRZYBÓRÓW D'KRA IECZYNY.

Uchwalono również od kampanii 1911/12 począwszy, zniżyć prowizję, którą Związek pobiera od członków na cele administracyjne do 10 hal. od każdego hektolitra kontyngentu lub nadkontyngentu.

Towarzystwa do użytkowania bydła. Powołane do życia za poparciem ministerstwa rolnictwa Towarzystwa do użytkowania bydła w Galicyi i na Bukowinie, rozpoczęły już swą czynność. Towarzystwa te mają przez przyznanie kredytu drobnym właścicielom wspierać hodowlę bydła i umożliwić silniejsze i regularniejsze obsyłanie targów.

Jest zamiarem, aby Tow. galicyjskie możliwie szybko rozpoczęło bicie bydła i przez wysyłanie mięsa zamiast bydła i przez dyrgowanie odpowiednich wysyłek mięsa, odpowiednio do potrzeby i smaku do rozmaitych miejsc konsumcyjnych, oszczędzało na kosztach transportu.

Zmiana tariff eksportowych austriackiego Lloyd'a. Ministerstwo handlu zwróciło się do korporacji i związków gospodarczych z prośbą o wyrażenie życzeń i wniosków w przedmiocie, mającej się w jesieni przeprowadzić reformy tariff eksportowych austriackiego Lloyd'a.

Kuponowy system sprzedaży drobiazgowej towarów (Schneehallensystem). W ostatnich miesiącach mnożą się w przemyśle zegarmistrzowskim skargi na wznowienie tego systemu sprzedaży. Wprawdzie ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło w r. 1909 władzom przemysłowym jak najsurowsze ściganie systemu kuponowego — to jednak rozporządzenie to, zdaje się, zostało zapomniane. Faktem jest, że z ekspozytury cłowej w Wiedniu od 1 stycznia 1911 więcej niż 30.000 zegarków zostało wyeksportowanych, a zegarki te z Szwajcaryi były wysyłane wedle systemu kuponowego osobom prywatnym. Korporacje kupieckie powinny żądać od ministerstwa handlu, by położyło kres tego rodzaju manipulacjom w drodze przemysłowo-prawnej, jak i karnosądowej.

Ceny ziemi w miastach austriackich. W czasie gdy na łamach wszystkich pism rozbrzmiewa dyskusja na temat drożyzny, nie o rzeczy będzie przypomnieć jakie ceny wkoronach za 1 m² ziemi notuje obecnie statystyka. Ceny te niejednokrotnie odbiegają będą od faktycznych, jednakowoż ze względów na bezwarunkowe ich znaczenie dla ogólniejszych wniosków możemy je przytoczyć.

	centrum	miasto	peryferje
Wiedeń	550—2500	160—550	65—160
Berno	150—700	70—100	10—20
Celowiec	—	20—40	5—10
Czerniowce	100	20—50	5—10
Grac	90—120	20—50	4—18
Insbruck	120—160	50—100	10—20—30
Liberzec	120—200	20—50	16—20
Linc	30—40	20—30	10—20
Lublana	25—35	10—25	7—11
Lwów	1000—1400	400—600	10—30
Opawa	60—200	15—50	5—10
Praga	500—700	100—200	10—40
Solnogród	50—70	16—25	10—12
Tryest	222—232	44—138	550—17

Swiatowa produkcja flaszek doszła obecnie do cyfry 1430 milionów sztuk. Z tego przypada na Niemcy 530 milionów sztuk, na Anglię 305, Francję 295, Austrię 160, Holandję 70, Szwecję 32, Danię 24 i Belgię 14 milionów sztuk.

Ciągnięcie losów. Przy wczorajszym ciągnięciu losów tytoniowych główna wygrana w kwocie 75.000 franków padła na los s. 2372 nr. 48.

Przy ciągnięciu dwuprocentowych losów serbskich główna wygrana w kwocie 65.000 fr. padła na los s. 306 nr. 49.

Wystawa grafików w Madrycie 1912. Jak donosi ministerstwo robót publicznych, zamierza stowarzyszenie artystów „Circulo de Bellas Artes de Madrid” urządzić na wiosnę 1912 międzynarodową wystawę sztuk graficznych i przemysłów pokrewnych.

Statystyka produkcji angielskiej. Ostatnia publikacja angielskiej dyrekcji statystyki przemysłowej podaje tymczasowe wyniki oszacowania całej produkcji przemysłowej Anglii (z wyjątkiem rolnictwa i handlu drobnego) za rok 1910.

Wartość jej dochodzi do 1757 milionów funtów, czyli okrągło 44 miliardów koron, z czego czysty zysk wynosi 712 mil. funtów, czyli 18 miliardów koron.

Produkcja ta, nie licząc chałupników, dawała zatrudnienie przeciętnie 6·9 milionom robotników.

Sprawozdania targowe. Mięódz: Usposobienie rynku spokojne i ceny przy małych obrotach niewielkiej podległy fluktuacji. Niepokoje robotnicze w Anglii, jak i niepewne położenie w Ameryce wywierają depresyjny wpływ na giełdę. Konsumenty byli w zakupach bardzo wstrzemięźliwi, tem więcej, że wiadomości z Ameryki były bardzo niepomyślne.

Cyna: Zatasowania ze wschodu były w ostatnich czasach znaczne, lecz znalazły one chętnych nabywców — tem bardziej, że syndykat rynek popierał.

Ołów: Popyt w tym artykule był ożywiony i konsumenci kupili znaczniejsze partie. Poszukiwany był towar na dalsze dostawy i ceny szły stale w górę.

Cynk: Usposobienie w dalszym ciągu mocne. Obroty znaczne po stałych cenach.

Wełna: Na rynku wełnianym panuje już cisza. Ceny utrzymują się mocno. Chęć kontraktowania duża, lecz producenci wstrzymują się ze sprzedażą.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów dnia 16. września 1911. Dziś notujemy na 59 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 12·20 do 12·40, Żyto gotowe 9·30 do 9·50. Owies obrotowy gotowy 7·50 do 7·70. Jęczmień pastewny 7·50 do 7·70. Jęczmień browarniany 8— do 9·00. Groch do gotowania 10— do 13—. Wyka — do —. Koniczyna czerwona 85— do 90—. Koniczyna biała 90— do 100—. Koniczyna szwedzka 70— do 75—. Tymotka — do —.

Zboże.

Sprawozdanie targowe izby kupieckiej we Lwowie Lwów, dnia 16. września 1911. Dziś notujemy za 59 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11·75, do 12—. Żyto prima 9·50 do 9·75. Jęczmień prima 7·50, do 8—. Owies pański prima 9·00, do 9·25. Kukurudza prima —, do —. Rżepak zimowy 15—, do 15·25. Siemię lniane —, do —. Siemię konopne —, do —. Tymotka —, do —. Koniczyna czerwona prima 75—, do 80—. Koniczyna biała prima 95—, do 100—. Anyż płaski —, do —, okrągły —, do —. Groch do gotowania Wiktoryja 12—, do 13—. Zielony 13—, do 14—. Groch pastewny —, do —. Bobik koński 8—, do 8·25. Wyka 8·50, do 9·25. Otręby pszenne —, do —, żytnie —, do —. Chmiel —, do —.

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych				
loco stacye paritas Husiatyn	52·50	52·75	32·50	32·75
loco stacye paritas Tarnopol	52·75	53·00	32·75	33·00
loco stacye paritas Sokal	53—	53·25	33—	33·25
Z dostawą i oddaniem loco rafinerje Lwów	55—	55·25	35—	35·25
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent				

Zboże.

Budapeszt dnia 16. września 1911. (tel. wt.) Pszenica na październik od 11·67 do 11·68 Pszenica na kwiecień 11·97 do 11·98 Żyto na październik od 10·14 do 10·15. Żyto kwiecień od 10·49 do 10·50. Owies na październik od 9·48 do 9·49. Owies na kwiecień od 9·67 do 9·68. Kukurudza na maj od 8·28 do 8·29

Oferty na przeliczenie: mierne.

Chęć kupna: mierna.

Usposobienie: ustalone.

Pogoda: piękna.

Telegraficzne kursy porannej giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 16. września 1911. Dziś o godzinie 10·30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117·80, Renta majowa 92—, Węgierska renta koronowa 90·76, Akcje kredytowe 646·75, Kredytowe węg. 838 —, —, Bank anglo-austr. 326—, Uniobank 622·75, Bankverein 545·75, Laenderbank 547—, —, Kolej państw 735 50, Lombardy 117·75 Elbetal —, Fabryka broni —, Akcje tytoń. —, Alpy 824—, Rima Muranyi 685—, Praskie Towarzyst. żelazne —, Losy tureckie 248·25 Rubla 255·25, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 93·30 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99 40, 4-proc. gal. po. kraj. z 1893 92·90, 4-proc listy zast. Banku kraj. 92·50, 56 listy Tow. kred. ziem. 91·95, 5-proc. Renta ros. z r. 1906, —, Akcje Banku hipot. —, Gal. karp. Tow. naft. —, 4 i pół proc. Gal. Bank ziemski 99·25 Skoda 669·50.

Usposobienie: bez ochoty.

NADESLANE.

Wadya i Kaucyje

WKŁADKI na książ. oszcz. i rach. bieżący 4 1/4 — 4 1/2 %

Finansowanie przedsiębiorstw i wszelkie transakcje bankowe przeprowadza

USTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPORITELŮ

Filia we Lwowie.

Kasa otwarta od godziny 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy. 1068

Dr. Emil Weksler

lekarz chorób wewnętrznych, specjalista chorób żołądka i jelit powrócił i ordynuje ul. Fredry 9. 1219

C. K.



ODDZIAŁ WĘGLOWY

Numer telefonu 598.



C. K.

uprzywilejowany galicyjski Akcyjny Bank hipoteczny

1072

Z rozpoczęciem sezonu zimowego otwiera sprzedaż **DETAILICZNA** węgla kamiennego **salonowego** najlepszej jakości z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich, z odstawa do piwnic. Odstawa uskuteczna się **osobno dla każdej partji, w opłombowanych wozach-skrzyniach**, specjalnie na ten cel urządzonych — i daie tym sposobem gwarancję otrzymania **pełnej wagi** zakupionego węgla.

Zamówienia od 10 celn. metr., czyli 20 celn. cłowych przyjmuje **Biuro sprzedaży węgla w gmachu Banku hipotecznego.**

Już nadeszły ostatnie nowości

w olbrzymim wyborze na kostyomy, suknie i bluzki damskie etc. do magazynu

1094 **Antoniego Uwiery, Lwów,**

ul. Halicka 10.

FILIA: STANISŁAWOW. PROBKI na rowincye odwrotnie.

Ogłoszenie jest dźwignią handlu!

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 halerzy; w dziale „Nadesłane“ po 80 hal.; w dziale „Po kronice“ 2 korony. Drobnie ogłoszenia po 6 hal. za wyraz. □□□□□ Wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie.

Nowo otworzoną pracownia sukien damskich

KAROLA SOJKI

współpracownika firm wiedeńskich i Ch. Staubera

Lwów, ulica Pańska 1. 21

poleca Sz. P. T. Paniom na sezon wszelkie kostyminy w najnowszych fasonach z najlepszym wykończeniem po bardzo umiarkowanych cenach. 1182

Parcele budowlane

pod kamienicę lub pod wille, w najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta, przy ul. Kadeckiej, na obszarze między tą ulicą a Wulecką, blisko śródmieścia położone pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w kanc. adw. dr. Ad. Kohanego we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 31. 1216

Elektryczna fabryka kielbas i salami koszernych

S. Finkelstein & Feldmann

Lwów, plac Gołuchowskich 8.

poleca Szanownej P. T. Publiczności wszelakie wyroby wędlin

po cenach przystępnych. 1180

Nowość!

Oryginalne pióro, bardzo trwałe i użyteczne, pisze jednocześnie napełnieniem 3000 słów. Cena 2 K. Zgłoszenia i zamówienia do Administracji. 3174

Dobre dębowe beczki, nadające się do kwaszenia ogórków i kapusty tanio do nabycia we fabryce cukrów Panieńska 23. 3162

Do sprzedania

Willa z pięknym ogrodem-Kamienica z wielkim komfortem.

Parcela budowlana. Wiadomość, Sadownicka 110. 3177.

W śródmieściu 5, 6 i 7 pokoi z przynależnościami komfort. Sienkiewicza 9 do wynajęcia. 3178

Żona urzędniczki państw.

b. konserwatystka z chłobnymi świadectwami, udziela lekcji fortepianu, teorii i historii muzyki, śpiewu choralnego. Godziny przyjęć od 12-3 pop. Bema 12, oficyny, dozorca wskaże. 3180

Używane

sztuczne zęby, precyzyjna, także zastawione, kupuje po najwyższych cenach. Strauch, Jubiler, Lwów, Karola Ludwika 29. 3182

CENNE

wskazówki rychełgo i szczęśliwego zamążpójścia, oraz majątnych żeniacek zawłera nasze wydanie. Cena 50 halerzy markami. — Wydawnictwo „Małżeństwa“, Lwów, ul. 18, Wronowska 8. 1016

Adwokat Lieberman w Przemysłu

przyjmie zdolnego koncypianta z egzaminem adwokackim. 1205

W. ADAMSKI

Hotel George, Lwów, ulica Akademicka 1. 2.

NOWOŚCI na sezon jesienny

poleca się do urządzenia mieszkań, hoteli, kawiarni itp.

Fabryka stor i największy fabryczny

skład „T A P E T“.

1114

R. BUCHSTABA pod firmą **J. SACK** skład masła i jaj, Rynek 12.

telefon nr. 155/II. donosi, że tylko w tym składzie masło i jaja potaniały. Najlepsze masło deserowe 3 kor. 20 h., dworskie 2 kor. 80 h., najlepsze mazurskie 2 kor. 40 h. — Kopa jaj najświeższych 4 kor. 40 h., kuchenne 3 kor. 40 h. :::

Również hurtowny skład sardynek, bryndzy Groszwirtha, serów ementalskiego i szwajcarskiego. — Dla P. T. hurtownych odbiorców opust. — Większe telefoniczne zamówienia uskutecznia się natychmiast, odsyłając towar. 1217

Marka ochronna
liściek koniczynny.



Marka ochronna
liściek koniczynny.

PIEKARNIA

ELEKTRYCZNA

F. TABACZYŃSKIEGO

POLECA JAKO NOWOŚĆ

chleb ciemny czysto żytni pod gwarancją.

339

40 hal.

40 hal.

LEON PROPST, Lwów, Sienkiewicza 2

ma zaszczyt zaprosić P. T. Publiczność do łaskawego zwiedzenia jego magazynu zaopatrzonego w świeże towary i zwrócić uwagę na artykuły, składające się z wielkiego wyboru w zakres galanterijno-papierowy wchodzące, oraz na piękne i gustowne karty z widokami, wreszcie na łakocie, pochodzące ze znanej w całym świecie fabryki czekoladek i cukierków „Kuglera“ (Gerband) z Budapesztu, której powyższy jest wyłącznym zastępcą na Galicyę i Bukowinę, a przekona się każdy, że tak towar, jak niska cena zasługują na ogólne poparcie. 1208

„Król masła“

Już został otwarty specjalny skład masła, sera, bryndzy, miodu i jaj we Lwowie, ulica Teatralna 1. 24. (naprzeciw gmachu hr. Skarbka)

Obstalunki ponad koronę 5 dostarcza się do domu.

„FAVORIT“

zurnal sezonowy na jesień i zime objętości blisko 1000 modeli z opisem mód w języku polskim, jako też **GOTOWE KROJE** na wszelkie miary poleca **Józef Landau, Lwów, ul. Czarnieckiego 4.** — Jako nowość polecam gotowe kroje na mundurki studenckie. 1119

**BIBUŁKI
SASSOWSKIE
TUTKI
HYGIENICZNE**

**P
R
O
M
I
E
Ń**

**5%
na rzecz
T. S. L.**

KINO APOLLO

w pięknej sali Galic.
Towarz. Muzycznego
CHORAŻCZYŃNA 7.
w sobotę 16. września i
w niedzielę 17. września
wspaniałe przedstawie-
nie.

- 1) Spory nautyczne (z na-
tury).
 - 2) Grubas na wrotkach
(krotochwila).
 - 3) ? ?
 - 4) Zemsta dziewczki (krot.)
 - 5) Jim zbawca (dramat).
 - 6) Lemke jako pracznka
(krotochwila)
 - 7) W głębinach przepaści
(dramat).
 - 8) Nic Winter i jego so-
bowtór (krotochwila).
 - 9) Córka wodospadów Nia-
gary (dram. kolorowan).
 - 10) Moritz złodziejem (kro-
tochwila). 1110
- Ceny miejsc: Miejsce re-
zerwowane 2 Kor., I. miej-
sce Kor. 1.50, II. miejsce K.
1.—, III. miejsce K. —.50.
PP. Studenci i dzieci pła-
cą w sobotę za II. miejsce
70 hal., za III. miejsce 30 h.

50.000 koron umieści
się na zaliczkę
budowlaną albo na dobrą hi-
potekę realności lwowskiej,
ewentualnie podlowskiej. In-
formacja w kancelaryi adwo-
kackiej Schönfelda — Gold-
berga, Lwów, Sykstuska 37.
1186

Skład **MEBLI**, dy-
wanów i pościeli
**Józef
Schuster**

Lwów. ul. 3-go Maja 5.
Numer Telefonu 2123—II.

**KOMPLETNE
urządzenia**

Sypialnie	od K 200
Jałalnie	200
Salony	160
Kancelarye	100
Biblioteki	45
Biurowe	45
Etażerki	5
Salonki	45
Komódki	30
Parawany	20
Kolumny	8
Lóżka	13
Umywalnie	5
Stoliki	7
Krzeseła	4
Kanapy	25
Fotele	10
Sofy	75
Otomany	50
Karnisze	3
Dywany	3
Chodniki	1
Gobeliny	3
Portyery	4
Firanki	5
Story	6
Kapy	6
Serwety	4
Narzuły	8
Pledy	6
Koce	3
Kołdry	4
Materace	12
Wkłady	20
Pierze	2
Puch	5

Mebłe luksusowe, meble
miękkie, meble gięte, me-
ble żelazne, materye me-
blowe. Własne pracownie.
Zamówienia, reperacje i
przeróbki wykonywa się
najstaranniej — na czas
po cenach przystępnych.
Na prowincję wysyłani
uzdolnionych pracowni-
ków. Ceny stałe. 1030

**Nauki pisania
na maszynie**

udziela najtaniej firma
E. HAUSMANN
skład maszyn do pisania
Lwów, Pasaż Hausmana
1203

Zakład precyz. - mechaniczny
Edwarda Eckesa

Lwów, Leona Sapiehy 9
wykonuje wszelkie roboty
w zakres ten wchodzące,
naprawia i odnawia apar-
aty i instrumenty lekar-
skie, motory elektryczne,
rowery, maszyny do syc-
cia i pisania i t. p.
1047

Telefon Nr. 1677 i 1678.

**Galicyski Bank Ludowy
dla rolnictwa i handlu**

Towarzystwo akcyjne
we Lwowie, ul. Sykstuska 17.

pod patronatem c. k.
uprz. austr. Länderbanku

Wkładki na książeczki

od 20 koron **4 1/4%**
począwszy na
Wypłata do 5000 kor. bez
wypowiedzenia — podatek
rentowy opłaca Bank z
własnych funduszy. 800

W kantorze wymiany

Kupno i sprzedaż papierów,
walut i monet. — Wypłata
kuponów. — Zlecenia gieł-
dowe. Bezpłatne przegła-
danie losów. — Przekazy
na miejsca kąpielowe i
:: miasta całego świata. ::
Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.

Do fastrygowania!

i wypróbowania
kostiumy, spodnice i t. p.
przyjmuje właścicielka szkoły
kroju 1141

E. WECKERÓWNA,

Lwów, plac Halicki 14.
Wszelkie formy do nabycia.

**Nowootworzony
: magazyn Futer :**

**Andrzeja
Ruźmińskiego**
Lwów, ul. Wałowa 1. 9.

(gmach Banku Lwowskiego)
poleca na nadchodzący se-
zon futra damskie, męskie,
boa, zarękawki, kołnierze,
czapki, paltociki damskie
z baranków, selskinów, a-
strachanów i t. p. 20%
TANIEJ NIŻ WŚRĘDZIE.
Przyjmuje wszelkie prze-
róbki według najnowszych
fasonów. 944

**Notaryaty
Maszyny**

wszystkich systemów, oraz
pomocnicze — poleca firma
A. Maliman
Lwów, Wałowa 1. 9.
Wyroby trykotowe z pracow-
ni M. Miniewskiej. Cenniki
darmo i opłatnie. 1058

Japońskie kwiaty
goździki, róże i fiołki
**wiecznie trwające,
o stałym zapachu**
po 20, 40 i 60 hal.
do nabycia w sklepie
„INDUSTRIA“

Lwów, Chorażczyzny 14
(boczna Akademickiej).
Na prowincję wysyła się
6 wzorów za nadesłaniem
2 K 35 hal. w znaczkach
pocz owych. 1113

**wyprawki dla studentów
bajecznie tanio
Koldry własnego
wyrobu!**

Materace, wkłady sprężyno-
we, siatki druciane, pierze
gęste, puch, sienniki, posze-
wki i prześcieradła poleca
najtaniej
magazyn i pracownia pościeli

Kaz. Skibińskiego
we Lwowie, Kopernika 7.
1062

Wszelkich informacji
c. do studyów we wyższych
zakładach naukowych w Wied-
nu u dzielnicy **FILARECYA**,
akad. stow. polsk. młodzieży
ost. — Listy należy kiero-
wać pod adresem stowarzysze-
nia, Wiedeń VIII. Aiser-
strasse 7. II. 19. Ustnych in-
formacji udzielać będą człon-
kowie komisji informacyjnej
w każdą sobotę między go-
dziną 5—6 wieczorem w lo-
kalu stowarzyszenia. Do li-
stów należy dołączać markę
na odpowiedź. 1121


HELDOLANA

światowej sławy mydło pięk-
ności. Zupełnie nieszkodli-
we. — Usuwa wszelkie piegł,
zmarszczki, przyszcze, plam-
y, i t. d. i nadaje cerze
świeżość, gładkość. Do naby-
cia we wszystkich aptekach
i drogueryach, lub w aptece Je-
zierskiego, Gródecka 24 i dro-
guerya ul. Gródecka 23. 1158

Kandydat

notaryalny poszukuje
posady w małej miejscowości
od 1-go listopada b. r. Zgło-
szenia pod „Kandydat nota-
ryalny“, kancelaryja nota-
ryusza pana Krupińskiego w
Samborze. 1196

Niebywałe!
**W ciągu 3 minut obrac można 2 do
25 kg. kartofli, obieraczką
„HOPPLA“**
zależnie od wielkości maszynki. — **CENA OD K 30 POWYŻEJ.**
„Hoppla“ maszynki nadają się dla kuchni domo-
wych, restauracyi, hoteli, szpitali, zakładów pu-
blicznych i t. p.
Prospekty wysyła **„HOPPLA“, Lwów, Koftłataja 1.**
darmo: **Przyjęci zostaną agenci za sow tem wynagro-
dzen em.** 1183

Najlepsze źródła czeskiej — TANIE PIERZE I PUCH!

1 kg. pół-szarego dobrego pierza dar-
tego 2 k., 1 kg. lepszego 2.40., najlep-
szego półbiałego 2 k. 80; 1 kg. białego
4 k. białego jak puch k. 5.10; 1 kg. naj-
lepszego śnieżnej białcał dartego
6 k. 40 i 8 k., 1 kg. puchu szarego 6 k.
7 k., białego lepszego 10 kor. najlep-
szego puchu 12 kor.
od 5 kg. począwszy wysyłka bezpła-
nie.

Gotowa pościel z gęstego czerwonego niebieskiego, bia-
łego lub żółtego Nanking'u, 1 pierzyna
180 cm. dług. 120 cm. szer. wraz z dwoma poduszkami 80 cm. dług.
60 szer. napełnione nowem, szarem, trwałem jak puch pierzem 16 k.
pół-puchem 20 kor., puchem 24 kor. Tylko pierzyna 10, 12, 14, 16
kor. Poduszka 3 k., 50 i 4 kor. Pierzyny 200 cm. dl., 140 cm. szer
13 kor. 14 kor. 70, 17 kor. 80, 21 kor. — Poduszki 90 cm. dl. 70 cm
szer. 4 kor. 60, 5 kor. 20, 5 kor. 70. — Pierzyny z mocnego gradłu
w paski dl. 180 cm. szer 116 cm. 12 kor. 80, 14 kor. 80.
Wysyłka za zaliczką począwszy od 12 kor. franko. Wymiana dozwol-
lona. Za nieodpowiadające zwraca się pieniądze. Szczegółowe cenniki
darmo i opłatnie. 1139

S. BENISCH W DESCHENITZ Nr. 143, Böhmerwald.

o Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania o
KRAJ. FABRYKA FORTEPIANÓW,
poruszana elektrycznymi motorami

Stanisław Horszowski i Michał Szkielski, we Lwowie, Ossolińskich 1. 10
poleca: fortepiany i pianina własnego wyrobu, jakoteż firm
francuskich i wiedeńskich. Wypożyczalnia fortepianów i
pianin. Ceny umiarkowane, warunki przystępne. Fabryka
przyjmuje wszelkie naprawy, skórkowania i strojenia pod
gwarancją. Własna sala koncertowa. Dla właścicieli skła-
dów fortepianów odpowiedni opust. 1132

Elektryczne panie i panny.

Artystka prześladowana przez umarłego kawalera. Ludzie
jako bańki mydlane. Cały świat olbrzymim szpitalem.
Dama która widzi i słyszy sercem. Duszyczki zmarłych
dzieci śpiewają na pogrzebie matki. Panienska zbudzona
z letargu. Muzyka w głowce dziecka. Laska magiczna
do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalo-
wych. Wizey górników. Sympatya i antypatya. Wza-
jemne oddziaływanie duszy i ciała — oraz 500 innych nad-
zwyczajnych, pouczających zdarzeń zawiera książka:
„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“
napis 1 prof. uniw. Dr. med. Perty. Cena 2 k. — Tegoż autora:
„Dowody istnienia świata duchowego, do którego
wstępujemy po śmierci“. Zawiera kilkadziesiąt najciekaw-
szych zdarzeń. Cena 2 kor. — Do nabycia w księgarniach.
Skład główny: Gebethner i S-ka w Krakowie, Rynek 23.
1091

**Generalna Reprezentacya ak-
cyjnego Towarzystwa ubez-
pieczeń na życie, renty i wy-
padek służby wojskowej**
„ATLAS“
udziela wszelkich informacyi
w sprawach ubezpieczeń
poszukuje zastępców i a-
gentów na prowincję.
Lwów, ul. Akademicka 1. 18, I. piętro
TELEFON 710. 1174
Kierownik Generalnej Reprezentacyi
Karol Battaglia.

Wielka Sprzedaż Sukna

ogromne zapasy

Materyi modnych męskich i kostyumowych damskich

:: :: koców etc. :: ::

sprzedane zostaną z powodu zmiany lokalu

po cenach własnego kosztu tylko do 1. Października 1911

Zajaczek i Lankosz

Lwów, Jagiellońska 1. 3.

1-go Października przenosimy nasz skład pod 1. 20 przy ul. Jagiellońskiej.

Na prowincję posyłamy próbki na żądanie. 960



SZYK, TRWAŁOŚĆ, ELEGANCJA!
OBUWIE damskie i męskie
własnego ręcznego wyrobu
I. WOJCIECHOWSKI
szewca z Warszawy
AKADEMICKA 16.
przy zamówieniu z prowincyi potrzebny bucik na miarę. 365

Polskie Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie

poleca uczącej się młodzieży szkół wszelkich kategorii bloki, notatki,

zeszyty gramatyczne

(znakomita nowość)

i wszelkie zeszyty szkolne, zaopatrzone marką ochronną Towarzystwa Pedagogicznego jako wyroby 678

wyłącznie krajowe fabryki czerlańskiej, jakoteż zeszyty kaligraficzne z wzorami Tatucha i Czarneckiego dla szkół w ziałowyc i zeszyty do nauki pisma rondowego, ozd. ego i gotyki, aprobowane przez c. k. Radę szkolną krajową dla szkół wszelkich kategorii.

Młodzieży, ŻĄDAJ ZAWSZE i WSZĘDZIE wyrobów fabryki czerlańskiej,

które otrzymać można we wszystkich handlach papieru w kraju, jakoteż w Administracji Towarzystwa we Lwowie ul. Friedrichów 10, oraz na żądanie we fabryce czerlańskiej.

Cenniki wysła bezpłatnie Polskie Towarzystwo Pedagogiczne i fabryka papieru w Czerlanach.

Restauracya Hotelu pod Różą

w Krakowie, ul. Floryańska 1. 14.

pozostaje obecnie pod kierownictwem rutynowanego fachowca

Władysława Bogackiego zarządcy Hotelu pod Różą

i poleca znakomitą kuchnię domową, doborowe napoje, piwo okocimskie, pilzneńskie i żywieckie. WCHÓD DO BUFETU OD UL. SW. TOMASZA. — CENY UMIARKOWANE. — Przyjmuje zamówienia na zebrania towarzyskie i wesela. WĘDLINY WŁASNEGO WYROBU. 632

SALON MÓD

„Chic Parisien“

Lwów, ul. Akademicka 11.
Filia: ul. Teatralna 3.

Poleca piękny wybór KAPELUSZY, najświeższe paryskie modele. 1096

Wykonywa najstaranniej zamówienia.

Stefania Staufferówna.

ADOLF BREITMAN

Lwów, ul. Kazimierzowska 14.

POLECA swój bogato zaopatrzony skład farb, materiałów i artykułów gospodarczych, oliw do maszyn i do palenia, farby olejne do wszelkiego użytku, sól kamienną i morską, carbolineum, ter drzewny i gazowy, tekturę na dachy, lakiery bursztynowe i masę francuską do podłóg najlepszej jakości. — Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. — Cenniki i oferty na żądanie do dyspozycyi. 826

BAZAR ZIEMIANSKI

dom handlowo-komisowy dla produktów warzywnych i owocowych.

Lwów, Sykstuska 29. Telefon 1509.

Kupuje i sprzedaje we wszelkiej ilości jarzyny, warzywa i owoce, płaci najlepsze ceny — sprzedaje najtanie.

KAPELUSZE!

MĘSKIE

w najdoskonalszym gatunku i w najnowszym fasonie wyrabia i poleca:

Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy

Rudolfa Neuwelta

we Lwowie, Balonowa 3 i 3-go Maja 11.

Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy

RUDOLFA NEUWELTA

we Lwowie, Balonowa 3.

przyjmuje wszelkie kapelusze do przerabiania i modernizowania na najnowsze fasony.

Inż. Stanisław Trylski

Konces. Przedsiębiorstwo robót Elektrotechnicznych.

Lwów, Kopernika 15 a. — Telefon 1554.

przeniósł swe biura i składy od 1 września

na plac Dąbrowskiego L. 1, I. piętro

i przypomina, że w myśl okólnika Miejskiego Zakładu Elektrycznego z d. 8 sierpnia r. b. za L. 16465/II. B S

darmowe połączenia domów we Lwowie

dotyczą nieodwołalnie instalacji, wykonanych przed dniem 31 października 1911.

Pierwszorzędne referencye.

561

Lokacye kapitału.

Zniżki kursowe ostatnich dni nadają się do skorzystania przy lokacyi kapitałów. Bardzo tanie są obecnie renty, krajowe listy zastawne i obligi. Akcye Banku hipotecznego przy obecnym niskim kursie przynoszą 5 1/2 prc. Cały szereg pożyczek publicznych, mających pupilarne bezpieczeństwo przynosi ponad 4 1/2 prc. Wszelkich wskazówek w sprawie lokacyi kapitałów udzielamy bezinteresownie i odwrotną pocztą. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich tranzakcyi bankowych, kupna i sprzedaży efektów i monet. Zlecenia giełdowe wykonujemy jaknajskrupulatniej. Losy za gotówkę i na spłaty miesięczne. Wydawnictwo „Gazety handlowej“ kosztującej rocznie 2 K 50 h.

Dom bankowy

Schütz i Chajes

LWÓW, PL. MARYACKI L. 7. 157

LARICIN CAPSULA

Sec. Dr. Klein

(Praw. chron.) leczy w pięciu dniach rzeżączkę i każdą zaraźliwą chorobę męską i kobiecą. Na żołądek zupełnie nieszkodliwe. — Przyjemniejsze i praktyczniejsze od podobnych zagranicznych środków (Santal, Santyl, Gonorol, Gonossau i td.) Zdumiewający skutek. — Pierwszorzędne uznania fachowe.

Duże pudełko kor. 2-50.

Dyskretna wysyłka. — Tylko za pobraniem.

347 Skład główny wytwórcy

Itj. Illés Antal, aptekarz w Szabadka (Węgry).

Skład główny: Apteka P. Mikolaseha (Maryan Krzyżanowski) Lwów, ul. Kopernika.

Munka ydło

wydelikacja skóry!

NAJDOKŁADNIEJSZE

gotowe francuskie **KROJE** według żurnalu

„Album parisiana“ z opisem w języku polskim we wszystkich wielkościach, oraz wszelkie żurnale francuskie i angielskie na składzie u firmy:

R. LANDAU

WYDAWNICTWO „GARDEROBY DZIECIECej“

Lwów, ul. Czarnieckiego 3. 1008



BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
we Lwowie ul. 3-go Maja L. 19.

Telefon 1580 i 1024.

Wpłacony kapitał akcyjny 10,000.000 K.

Udziela kredytów przemysłowych długoterminowych we własnych obligacjach.

Finansuje przedsiębiorstwa przemysłowe.

Eskontuje i inkasuje weksle przemysłowe i kupieckie.

Składa wady i kaucyje w gotówce, efektach i we własnych listach gwarancyjnych pod bardzo dogodnymi warunkami.

Udziela poręki za kredyty podatkowe i cłowe

Wydaje listy kredytowe na wszystkie miasta zagraniczne.

Przyjmuje zlecenia giełdowe i udziela informacji co do korzystnej lokacji kapitałów.

Przyjmuje wkładki na Książeczki wkładkowe i na rachunek bieżący pod bardzo korzystnymi warunkami i wydaje książeczki czekowe. Kwoty do 5.000 K. dziennie wypłaca się bez wypowiedzenia. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

Wynajmuje na niską opłatą najnowszej konstrukcji schowki depozytowe. (Safe deposits) w stalowych kasach pancernych.

Godziny kasowe od 9 rano do 1/2—5-tej popołudniu bez przerwy.

877

ZAKŁAD

wychowawczo naukowy
Józefy Czarnowskiej

we Lwowie, pl. Maryacki 10 l. p. obejmuje

1) Szkołę czteroklasową przygotowawczą do szkół średnich z nauką języków francuskiego i niemieckiego.

2) Szkołkę freblovską.

3) Kurs pierwszej klasy gimnaz. realnego dla panienek.

4) Internat dla uczniei szkół średnich i wyższych.

Wpisy i zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Zakładu od godz. 11—1 i 3—5. 1138

Hetmańska 22, — 3 pokoje z kuchnią na mieszkanie lub biuro zaraz do wynajęcia. 3165

Szkoła Tańców

NOWICKIEGO

rozpoczyna kurs z d. 15 września.

Wpisy przyjmuje codziennie ul. Zielona l. 4. 1157

Dobra lokacja kapitału! Do pewnego przedsiębiorstwa mogą przystąpić spólnie z udziałami po 20.000 kor., wzgl. udzielić odpowiedniej pożyczki na wysoki procent. Zgłoszenia przyjmuje biuro „F O R T U N A“, Kraków, ulica Wiślna l. 4, I. piętro. 1075

Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17.

Telefon Nr. 1677 i 1678.

pod patronatem c. k. uprzyw. austr. Länderbanku

Wkładki na książeczki

od 20 koron 4 ¹/₄ ⁰/₁₀

Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

KANTOR WYMIANY

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

Godziny kasowe od 9—1 i od 3—5.

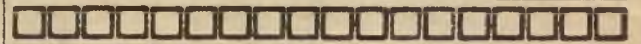
358

Teatr różnaitości Variété Bristol

Nowy program. Codziennie 2 sensacyjne komedye

Przedstawienia odbywają się w ogrodzie w razie deszczu w sali.

Początek o godz. 9 wieczór. 1118



Galicyjska Spółka zbytu

bydła i trzody chlewnej

we Lwowie, ul. Słowackiego l. 16.

Adres dla telegramów „Pecus“ Lwów.

Telefon Nr. 1530.

Pośredniczy najkorzystniej w kupnie i sprzedaży bydła roboczego i na opas, oraz trzody chlewnej.

Udziela producentom taniego kredytu na zakupno bydła w rachunku bieżącym.

Finansuje Spółki włościańskie, zajmujące się organizacją zbytu bydła i nierogacizny.

Przeprowadza wszelkie transakcje, wchodzące w zakres hodowli bydła.

1167